

GAZETA USTROŃSKA

KOMUNALNE
JUBILEUSZE

POLSKA
PIĘKNIEJE

LATAWCE

Nr 19 (913)

14 maja 2009 r.

1,70 zł (w tym 0% Vat)

Nakład: 1400 egzemplarzy ISSN 1231-9651



Tradycyjnie 1 maja w Lipowcu skakano o tyczce (str. 16).

Fot. W. Suchta

BOMBON I KASTROL

Rozmowa z Joanną Iskrzycką-Marianek,
nauczycielką języka francuskiego w G-2

Dzieci zazwyczaj w szkole podstawowej uczą się języka angielskiego. Przychodzą do gimnazjum i trafiają na francuski.

Bo angielski już w tej chwili nie wystarcza. Szukając pracy angielski jest standardem i trzeba mieć jakiś atut. Może nim być znajomość języka francuskiego. Większość firm lokujących się w naszym regionie jest związana z kapitałem francuskim. Jest to największy inwestor zagraniczny i stąd też powstanie klas frankońskich. Firmy szukają ludzi mówiących po francusku, bo jest potrzebna kadra władająca tym językiem.

Jednak dla uczniów francuski jest obcy. W telewizji, mediach jest wiele słówek angielskich, podobnie w języku potocznym. Czy francuski nie jest dla nich chińszczyzną?

(cd. na str. 2)

REMONTY Z POWIATEM

Ostatnią sesję Rady Miasta z 29 kwietnia zdominowała dyskusja nad przyszłością Przedsiębiorstwa Uzdrawiskowego „Ustroń”. Relację z tej części obrad zamieściliśmy w poprzednim numerze. Dziś dokończenie.

Obrady prowadził Stanisław Malina, a pierwotnie tematem wiodącym sesji miał być ustroński sport. I był w drugiej części obrad.

(cd. na str. 2)

getinbank
wystarczy wejść

TYLKO 2 zł
• bezpiecznie • szybko czas realizacji

**OPLATY
RACHUNKI
PRZELEWY**

GETIN Bank SA, Ustroń, Rynek, tel. 033 854 25 22

BOMBON I KASTROL

(dok. ze str. 1)

Niekoniecznie. Gdy spojrzymy na naszą gwarę, to jest w niej sporo słów francuskich. Jak prosimy babcię w domu, żeby dała bombony, to jest to słówko francuskie, podobnie z kastrolą. Nie jest tak, że te słowa są niezrozumiałe. Uczniom z domów, w których mówi się gwarą, np. w Lipowcu, często łatwiej zapamiętywać słówka. Nawet odmiany niektórych czasowników można przerobić na gwarę i wtedy łatwiej to wchodzi do głowy. Poza tym wiele słów w języku angielskim pochodzi z francuskiego, choć angliści twierdzą, że jest odwrotnie. Jest mnóstwo słów o identycznej pisowni, tylko o innej wymowie. Nie jest nauka francuskiego taką trudnością, jakby się na początku wydawało.

A jak na początku uczniowie podchodzą do nauki francuskiego?

Boją się. Później się ośmielają i zaczynają się interesować Francją. Na początku myślą, że francuskim ludzie posługują się tylko we Francji, a to język wielu krajów w Europie i na świecie. Na początku wiedzą coś tylko o Francji, później o Belgii, Szwajcarii i pozostałych krajach.

Z czym są największe kłopoty przy nauce francuskiego?

Z pisownią, czasem z wymową, z zapisywaniem akcentów, ale to po miesiącu-dwóch mija i wiedzą o co chodzi.

W jakim stopniu uczniowie posługują się francuskim po trzyletniej edukacji w gimnazjum?

Już w drugiej klasie byli w Paryżu i nie potrzebowali żadnej pomocy z mojej strony. Dawali sobie radę. W tym roku uczniowie trzeciej klasy zdali egzamin na pierwszym poziomie umożliwiającym komunikację. Będą zdawać kolejne egzaminy, a z certyfikatem A2 już mogą się pokazać w firmie, bo świadczy on o znajomości



J. Iskrzycka-Marianek.

Fot. W. Suchta

to i owo z okolicy

Nie ma śladu po chemicznej produkcji „Polifarbu”. Budynki na Małej Łące w Cieszynie przeszły gruntowną modernizację i działa tam teraz Centrum Edukacji Socjalnej. Na jego utworzenie miasto wyłożyło ponad 6,5 mln zł. Placówka pomaga stanąć na własnych nogach osobom, które znalazły się w trudnej sytuacji życiowej.

Od ponad roku Urząd Skarbowy w Cieszynie funkcjonuje w nowej siedzibie przy ulicy Kraszewskiego. Dla potrzeb fiskusa zaadaptowany został budynek zajmowany poprzednio przez celników. Podatnicy zyskali na komforcie obsługi.

* * *

Marka pod nazwą „Górolsko Swoboda” jest przyznawana produktom regionalnym. Otrzymało ją dotąd kilkudziesięciu wytwórców z obu stron Olzy.

* * *

Psy rejestrowane w Cieszynie mają znaczki identyfikacyjne. Właściciele czworonogów

ści języka. Po gimnazjum i intensywnym kontynuowaniu nauki w liceum, można startować na uczelni francuskojęzyczne.

A konkretnie, ilu uczniów po trzech latach nauki może rozmawiać po francusku?

Z klasy liczącej ponad 20 uczniów jedna trzecia radzi sobie dobrze, a połowa rozumie i potrafi znaleźć się w danej sytuacji.

Dawniej, jeżeli ktoś skończył studia, to uczył się 10 lat rosyjskiego, nie zawsze z widocznym efektem.

Bo uczono gramatyki, słówek itd. Nie było komunikacji. Obecnie nie kładzie się takiego nacisku, by wszystko było poprawnie, a głównym celem jest komunikowanie się, żeby ludzie potrafili się dogadać. Dlatego na lekcje są zapraszani lektorzy. W naszym regionie jest ich dwóch - Francuz i Belg. Na lekcjach, które prowadzą, uczniowie muszą się z nimi porozumiewać po francusku. Na takiej lekcji nie ma ucznia, który nie musiałby powiedzieć czegoś po francusku.

Czy kraje frankofońskie w jakiś sposób wam pomagają?

Na Śląsku, gdzie wymyślono klasy frankofońskie, jest to zaważane przez ambasady. Są rozpoznawane miasta i po trzech latach pracy nie jesteśmy anonimowi. Nie ma problemu, gdy jako Gimnazjum nr 2 z Ustronia występujemy do ambasady Francji o nagrody dla uczniów. Pomaga też ambasada Belgii, a nawet ambasady konkurują ze sobą. Za lektorów przyjeżdżających na lekcje nie płacimy.

Wyjeżdżacie na wycieczki do Francji. Czy tu też możecie liczyć na pomoc?

Nie. Natomiast ambasada Francji sponsorowała pięciu uczniom wyjazd do Warszawy na Francuskie Dni Kariery. Ambasada Belgii sponsorowała nam wyjazd do Wodzisławia na występ piosenkarki belgijskiej. Jeżeli chodzi o wyjazdy na wycieczki do Francji są one w całości finansowane przez rodziców.

Ile taki wyjazd kosztuje?

To zależy. W ubiegłym roku wycieczka do Paryża, Strasburga kosztowała około 1.400 zł. W tym roku pojechaliśmy na wymianę młodzieży co kosztuje w granicach 900 zł. Byliśmy na tygodniowej wycieczce w marcu, a w maju przyjeżdża do nas grupa 23 uczniów z miasta Cambrai i będą w Ustroniu przez tydzień.

To dość dużo. Chyba nie wszystkich stać?

Chętni jednak jadą. Skład wycieczki jest kompletowany z trzech klas, gdyż w każdym roczniku jest jedna klasa.

I jest wystarczający nabór?

Już możemy być spokojni o przyszły rok. Można jeszcze się zapisywać.

Czy trzeba mieć jakieś specjalne predyspozycje?

Pomaga dobra pamięć i systematyczność.

Co się stanie gdy chętnych do klasy frankofońskiej będzie zbyt wielu?

Wtedy możliwy jest test np. test z gramatyki języka polskiego na poziomie szkoły podstawowej, ewentualnie krótka rozmowa po angielsku gdyż nawet częściowa znajomość angielskiego niesamowicie pomaga w nauce francuskiego. Zresztą odwrotnie też to działa.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: **Wojśław Suchta**

otrzymują znaczki po opłaceniu podatku za swojego pupila. Wpływy z podatków są przekazywane na funkcjonowanie schroniska dla zwierząt.

* * *

Rokrocznie kilku wnioskodawców otrzymuje pożyczki z kasy miejskiej Cieszyna na remont zabytkowych obiektów. W sumie rozdysponowanych jest około 50 tys. zł. Pożyczka przyznawana jest na dwa lata. Chętnych nie brakuje, bo jest nieoprotcentowana.

* * *

Biblioteka Pedagogiczna w Cieszynie, mająca status

placówki wojewódzkiej, może pochwalić się centrum multimedialnym. Czytelnicy mogą korzystać z zasobów internetowych, zbiorów multimedialnych. Z pomocy biblioteki korzysta ponad 9 tysięcy osób, a liczba wypożyczeń sięga 30 tysięcy. Tylko w ostatnich 10 latach zbiory biblioteki powiększyły się o ponad 7 tys. książek i czasopism.

* * *

Mieszkający w Zebrzydowicach Antoni Kwiczala jest z zamiłowania entomologiem. W swojej kolekcji ma motyle z całego świata. Owych okazów jest ponad 5 tysięcy.

(nik)

KRONIKA MIEJSKA

DEBATA PUBLICZNA

Rada Miasta Ustronia uprzejmie informuje zainteresowane osoby, iż w dniu 20 maja 2009 r. (środa) o godz. 14.30 w sali sesyjnej Urzędu Miasta Ustronia, Rynek 1 odbędzie się posiedzenie Komisji Budżetu i Przestrzegania Prawa Rady Miasta Ustronia, którego przedmiotem będzie debata publiczna dotycząca zmian w statutach dla osiedli w Ustroniu.

* * *

SPOTKANIE Z JANEM TOMICĄ

Muzeum Ustrońskie zaprasza na spotkanie z Janem Tomicą – podróżnikiem, mieszkańcem Ustronia, na temat „Pustynne krajobrazy Negewu (Izrael) – od kraterów do Źródeł Dawida”, które odbędzie się w środę 20 maja o godz. 17.00. W programie ciekawe relacje i prezentacja fotografii z egzotycznej, pełnej przygód podróży.

* * *

13. RODZINNY RAJD ROWEROWY

24 maja 2009 r. (niedziela) odbędzie się 13. Rodzinny Rajd Rowerowy pod patronatem Burmistrza Miasta Ustronia. Start o godz. 9.30 z rynku w Ustroniu, meta w amfiteatrze, półmetek Ustron Dobka. Trasa rajdu ok. 18 km. Zgłoszenia w terminie od 20 – 22 maja, w Urzędzie Miasta Ustronia, pokój nr 16. Wpisowe 10 zł od osoby. Dla uczestników rajdu przewidziano koszulki rajdowe, w tym roku pomarańczowe, upominki, nagrody. Na zakończenie ok. godz. 12.00 w amfiteatrze odbędzie się koncert zespołu „Słoneczni”.

Wskazane wcześniejsze zgłoszenia. W dniu rajdu organizator nie zapewnia wszystkich świadczeń. Warto więc wpisać się wcześniej w UM.

* * *



Na wyremontowanym targowisku miejskim ustawiono stare stragany. W pierwszym dniu targowym 8 maja, kupujących nie było zbyt wielu. Fot. W. Suchta

* * *

AWANSOWALI DO REJONU

Sukces sportowy odniosły ustroniskie gimnazja 5 maja w Wiśle, gdzie odbyły się Powiatowe Drużynowe Zawody Lekkoatletyczne Szkół Gimnazjalnych. Stawką były trzy miejsca uprawniające do udziału w zawodach rejonowych. W rywalizacji dziewcząt ta sztuka udało się drużynie z Gimnazjum nr 1 w Ustroniu, która zajęła pierwsze miejsce oraz Gimnazjum w Goleśzowie i Gimnazjum w Wiśle. W gronie chłopców ustroniacy również wywalczyli awans, ale z drugiego miejsca. Naszych zawodników z Gimnazjum Nr 2 pokonali koledzy z Gimnazjum w Istebnej. Trzecie miejsce zajęło Gimnazjum nr 3 w Cieszynie. (mn)

* * *

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Józef Szkorupa lat 73 ul. Wiśniowa 11

KRONIKA POLICYJNA

3.5.2009 r.

O godz. 12.30 na ul. Wczasowej zatrzymano mieszkańca Ustronia kierującego fordem fiestą w stanie nietrzeźwym – 1,38 mg/l.

3.5.2009 r.

O godz. 18.00 na ul. Krzywej zatrzymano mieszkańca Ustronia kierującego rowerem w stanie nietrzeźwym – 0,68 mg/l.

6.5.2009 r.

Na ul. 3 Maja kierujący hyundayem mieszkaniak Ustronia wymuszał pierwszeństwo przejazdu i doprowadził do kolizji

z hyundayem kierowanym przez mieszkankę Ustronia.

7.5.2009 r.

O godz. 15.30 na ul. Daszyńskiego kierująca audi A4 mieszkanka Ustronia wymuszała pierwszeństwo przejazdu i uderzyła w chevroleta kierowanego przez ustroniaka.

8.5.2009 r.

O godz. 0.40 na ul. Grażyńskiego zatrzymano mieszkańca Szydłowca, który kierował samochodem audi w stanie nietrzeźwym.

2-8.5.2009 r.

W tym czasie z prywatnej posesji przy ul. Źródlanej skradziono 4 kompletne koła z ww pasata oraz dwa rowery. (mn)

STRAŻ MIEJSKA

4.5.2009 r.

Interweniowano po otrzymaniu informacji w sprawie zanieczyszczenia potoku przy ul. Nadrzecznej. Ustalono, że w tamtym rejonie nastąpiła awaria kolektora sanitarnego. Sprawę zgłoszono odpowiednim służbom i awaria została usunięta.

5.5.2009 r.

Interweniowano w sprawie zanieczyszczenia ulicy Daszyńskiego. Przy pomocy monitoringu ustalono sprawcę. Droga została uprzątnięta.

5.5.2009 r.

Strażnicy miejscy zabezpieczali przemarsz i imprezę w amfiteatrze

zorganizowane z okazji Dnia Godności Osób Niepełnosprawnych.

6.5.2009 r.

Prowadzono kontrole porządkowe na Zawodziu i w Hermanicach.

7.5.2009 r.

Kontrole porządkowe w Poniwcu, Polanie i Jaszowcu. (mn)

**GREMLOWANIE WEŁNY
SZYCIE I PRZERÓBK
kołder z wełny, puchu i pierza
czyszczenie pierza**

SPRZEDAŻ I USŁUGI

PRACOWNIA KOŁDER
Genowefa Galińska
Świętoszówka, ul. Ogrodowa 59
tel. 033-815-29-87
kom. 0601-326-664
www.galinska.com.pl

LIVE MUSIC CLUB
Angel's
20.30
co piątek muzyka na żywo

15.05 Ewa Kozok Trio

Muzyka francuska. Posłuchamy jak młodzi ludzie odnajdują się w klimatach Edith Piaf, Charles Aznavour, Joe Dassin. Odkurzą utwory sięgające pamięcią nawet lat 20-tych...

22.05. - Zbyszek Wikrotski Band

Ustron, ul. Daszyńskiego 28
rezerwacje: tel. 033 854 42 33
www.angelspub.pl

WYJAZDY NA IMPREZY SPORTOWE



BIURO TURYSTYCZNE
Ustron, ul. Rynek 3
tel. 33 444 60 40, www.mea-travel.pl

WCZASY, BILETY, WYCIECZKI, ŻEGLARSTWO

Wszystko dla dzieci

- Odzież dziecięca, niemowlęca
- Akcesoria dla niemowląt,
- Obuwie - Zabawki
- Usługi pralnicze - Usługi fotograficzne
Sklep: ul. Cieszyńska k/PKO
czynne: Pn-Pt 9.00 - 17.00, So 9.00-13.00
tel. 033 854 29 09 0 660 546 764 0 662 096 340



BIOPALIWO Z RZEPAKU

Polski Klub Ekologiczny w Ustroniu organizuje w sobotę 16 maja wyjazd do gospodarstwa Kostkowice - instytutu zootechniki w celu zapoznania się z linią produkcji biopaliwa z rzepaku. Wyjazd zainteresowanych nastąpi spod budynku biblioteki własnymi środkami transportu punktualnie o godz. 10.00

REMONTY Z POWIATEM

(cd. ze str. 1)

Z tej okazji przybyli przedstawiciele ustronkich klubów: prezes SRS „Czantoria” Czesław Matuszyński, prezes TRS „Siła” Andrzej Georg, prezes MKS Marek Konowół i wiceprezes KS Kuźnia Korneliusz Dziwisz.

USTROŃSKIE KLUBY

W materiałach przedstawionych radnym, można przeczytać, że miasto na upowszechnianie kultury fizycznej w tym roku planuje przeznaczyć 282.500 zł, natomiast na sport z Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych przeznaczonych zostanie 48.000 zł. W Kuźni problem jest finansowanie zawodników spoza Ustronia, a jest ich 13 na 20 w drużynie seniorów.

Natomiast prezes KS Nierodzim Krzysztof Molek napisał:

Bardzo dużym problemem w klubie jest brak pieniędzy na utrzymanie drużyny seniorów, a z samych pieniędzy z UM, nie jesteśmy w stanie tak dalej tego prowadzić. Problemem jest również brak zainteresowania piłką nożną przez młodzież z samego Nierodzimia. My jako zarząd KS Nierodzim nie widzimy możliwości prowadzenia tego klubu na tych warunkach w następnym sezonie i z końcem czerwca zamierzamy się podać do dymisji.

K. Konowół dziękował radnym za opiekę finansową nad sportem. Jest to czytelna współpraca, dyskutuje się jawnie, ścierają się poglądy. Dobrze, że stowarzyszenia zajmujące się sportem w Ustroniu są tak różnorodne. Preferowanie jednego typu działalności byłoby błędem. Niestety jest coraz mniej społeczników, a stowarzyszenia mają kłopoty finansowe. M. Konowół stwierdził też, że w Ustroniu powinno się wyróżniać sportowców za wybitne osiągnięcia. Jest to bardzo mobilizujące dla młodych ludzi i działaczy. Podkreślić też trzeba brak bazy sportowej w Ustroniu. Wiceprzewodnicząca RM Marzena Szczotka odpowiadała na to, że nie należy uczyć młodych zawodników osiągania wyników za pieniądze. Powinni wiedzieć, że robią to dla siebie. A działaczy sportowych rzeczywiście brak. Baza sportowa powstaje, czego przykładem już w niedługim czasie budowa hali sportowej przy SP-1.

Przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki Bogusława Rożnowicz poinformowała, że temat wyróżnień sportowców wart jest przedyskutowania. Co do bazy sportowej, to widzi konieczność budowy obiektu wielofunkcyjnego.

S. Malina przyznał, że brak stadionu do uprawiania lekkiej atletyki, brak też porządnego boiska piłkarskiego. Wielofunkcyjny obiekt sportowy powinien powstać w centrum, najlepiej na stadionie Kuźni. Jeżeli chodzi o wyróżnienia młodzieży, to najlepsi sportowcy ze szkół podstawowych i gimnazjów są wyróżniani na koniec roku szkolnego. Stypendia natomiast to sprawa trudniejsza, bo gdyby je przyznawać sportowcom, to także osobom wyróżniającym się w innych dziedzinach.

K. Dziwisz stwierdził, że tam gdzie jest sport kwalifikowany wspierają go gminy. Jeżeli drużyna ligi okręgowej w Ustroniu jest niepotrzebna, to trzeba to powiedzieć i się drużynę zlikwiduje, gdyż klub sam nie jest w stanie jej finansować. K. Dziwisz podał przykłady znanych klubów, które już nie istnieją, bo zabrakło finansowania. A zawodnikom trzeba płacić premie. Rada musi zająć jasne stanowisko.



Flaga Ustronia.

B. Rożnowicz mówiła, że wszyscy zdają sobie sprawę z tego, że bez wsparcia klub nie ma szans. S. Malina mówił, że jest przeciwnikiem drużyny opartej na transferach, gdzie grają sportowi emeryci. Najważniejsza jest praca z młodzieżą. M. Szczotka mówiła na to, że w Kuźni grają w większości wychowankowie klubu. Józef Gogółka natomiast zauważył, że stan stadionu Kuźni świadczy o nas samych, a przecież to tradycja. Ludzie przychodzą na mecze i widzą stan widowni, boiska. Nie ma jednak w budżecie miasta pieniędzy na stadion. S. Malina wyjaśniał, że niestety miasto nie może inwestować na nie swoim terenie, jednocześnie nie można negować potrzeby powstania porządnego boiska.

RAZEM Z POWIATEM

Radni podjęli uchwałę o przygotowaniu i prowadzeniu razem z powiatem w latach 2009-2011 przedsięwzięć inwestycyjnych pod nazwą:

- remont ul. Daszyńskiego od ronda przy ul. Cieszyńskiej do przejazdu kolejowego przy ul. Dworcowej,
- remont ul. Dominikańskiej,
- remont ul. 3 Maja od ul. Żłotej do hotelu Casablanca,
- remont ul. Polańskiej od skrzyżowania z ul. Wczasową do ul. Złocieni.

Tę uchwałę przyjęliśmy jako Rada Powiatu na sesji 27 kwietnia. Uchwała daje szerokie możliwości Zarządowi Powiatu, tym bardziej, że po drugiej stronie mamy dobrego partnera na podpisanie nowego porozumienia odnośnie przedsięwzięć remontowych na drogach - mówił starosta Czesław Gluza. - Mam nadzieję, że te uchwały otwierają dalsze współdziałanie. Chcę tylko powiedzieć, że poprzednie porozumienie było aneksowane cztery razy i było nieczytelne, więc podpiszemy je na nowo. Przetarg na ul. Dominikańską prawdopodobnie ruszy najpóźniej w lipcu. Dopisujemy do porozumienia ul. Polańską. W tym roku będziemy też realizować wspólnie z Ustroniem ul. 3 Maja. Niestety do tzw. „schetynówek” nie udało się wprowadzić ul. Daszyńskiego.

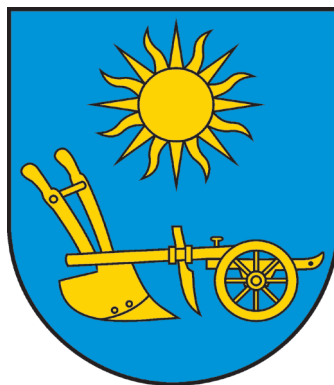
I. Szarzec mówił, że na ul. Daszyńskiego zostanie wykonana dokumentacja, a następnie ponowi się próbę znalezienia się w „schetynówkach”.

INNE UCHWAŁY

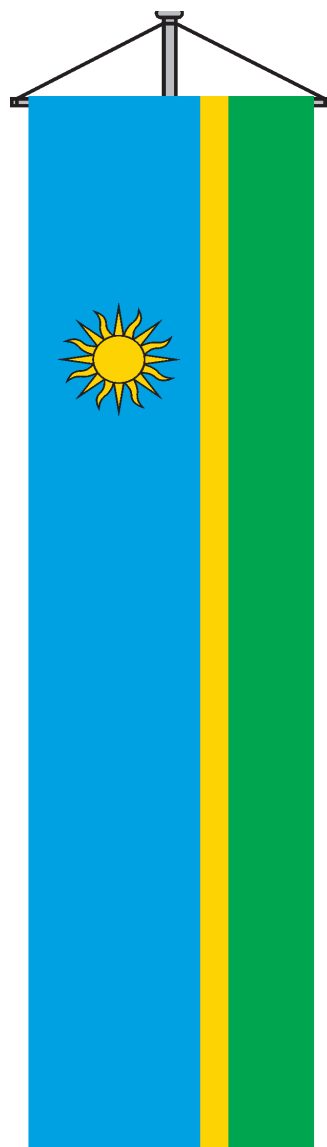
Na sesji radni podjęli także uchwały:

- o wyrażeniu zgody na zamianę nieruchomości,
- o ustanowieniu herbu, flagi, baneru, znaku graficznego - logo, pieczęci i hejnału miasta oraz zasad ich używania,
- o podniesieniu kapitału zakładowego Przedsiębiorstwa Komunalnego. Chodzi o przekazanie kotłowni z Kuźni Polskiej.

Wojśław Suchta



Herb Ustronia.



Banner Ustronia.



Nasi radni mieli okazję zagrać w golfa. Były to pierwsze kroki, więc w prawidłowym ugięciu nóg radnemu Józefowi Zahrajowi pomaga radny Józef Gogółka, a bacznie obserwują to radne Olga Kisiała i Bogusława Rożnowicz.

DNI USTRONIA MORSKIEGO

Od 30 kwietnia do 3 maja delegacja z Ustronia odwiedziła zaprzyjaźnione miasto partnerskie Ustronie Morskie. Tym razem na zaproszenie gospodarzy nadmorską gminę odwiedził Chór Ewangelicki z Ustronia wraz z proboszczem ks. P. Wowrym oraz prezesem tego Stowarzyszenia H. Szarowską, delegacja strażaków z OSP Centrum z prezesem B. Uchrońskim oraz grupka radnych.

Majowy weekend jest dla gospodarzy swoistym preludium przed otwarciem letniego sezonu turystycznego i wczasowego. Ponieważ w tym roku pogoda dopisała, więc ulice i nadmorska promenada wypełniły się gośćmi. Gospodarze przygotowali bardzo różnorodny program imprez zarówno sportowych jak i kulturalnych. Trudno byłoby uczestniczyć we wszystkich, tym bardziej, że niektóre odbywały się poza Ustroniem Morskim. W pierwszym dniu głównym wydarzeniem była Parada Europejska z udziałem dzieci i zaproszonych gości. W drugim dniu byliśmy obserwatorami I Turnieju Golfowego o Puchar Wójta Gminy Ustronie Morskie. Turniej odbył się na prywatnym polu golfowym gospodarstwa agroturystycznego „Alte Farm” w Rusowie. Dzięki uprzejmości gospodarzy delegacje z Ustronia oraz z partnerskiego Hirschfelde (Brandenburgia)

w Niemczech wzięły udział w mini turnieju rzutu do dołka. Nasi radni zdobyli pierwsze i drugie miejsce, co jak na pierwszy kontakt z kijami i piłką golfową było sporym sukcesem. Po południu w miejscowym kościele parafialnym odbył się koncert Chóru Ewangelickiego prowadzonego przez K. Gibiec. Ks. H. Czembor recytował swoje wiersze. Publiczność bardzo ciepło i z zainteresowaniem przyjęła występujących. W kolejnym dniu głównym wydarzeniem były Międzynarodowe Zawody Drużyn Pożarniczych, w których udział wzięły zastępy z gminy Ustronie Morskie, Marynarki Wojennej z miejscowej jednostki, partnerskiego miasta w Niemczech i z Ustronia. Nasi reprezentanci zajęli 3 miejsce. W godzinach popołudniowych i wieczornych odbywały się imprezy kulturalne na miejscowym stadionie sportowym, występy grup tanecznych, Biesiada Śląska, koncert A. Rybińskiego, zakończeniem była zabawa taneczna.

Myślę, że pobyt w Ustroniu Morskim był bardzo udany, nie tylko dlatego, że gospodarze przyjęli nas bardzo serdecznie, ale także dlatego, że z prawdziwą przyjemnością i podziwem obserwowaliśmy gospodarność i pozytywne zmiany w zaprzyjaźnionej nadmorskiej gminie.

Bogusława Rożnowicz

GITARA VIVA

Jak poinformowała Zarząd Towarzystwa Kształcenia Artystycznego nauczycielka w klasie gitary Małgorzata Groborz, w maju odbywać się będzie Ogólnopolski Festiwal Gitarowy „Gitara Viva” Kielce’2009, w skład którego wchodzi konkurs wykonawczy dla młodzieży, rozegrany w IV kategoriach: soliści do lat 11, do lat 16, do lat 22 oraz grupa zespołów kameralnych. Festiwal trwać będzie 5 dni, natomiast konkurs 2 dni, tj. 19-20 maja.

Po raz pierwszy w 17-letniej historii TKA, do konkursu zgłoszona została uczennica ustronskiego Ogniska Muzycznego w klasie gitary – Alicja Staniek, która wystąpi w kategorii do lat 16. Do jej programu konkursowego wchodzi: M. D. Pujol – Etiuda 11, M. Guliani – Wariacje n/t „Czarodziejskiego fletu” Mozarta, A. Vinitsky – utwór w stylu stride, J. Morel – „Romans”. W imieniu Zarządu TKA

Elżbieta Sikora

Zdaniem Burmistrza

O ustronskich mostach mówi burmistrz Ireneusz Szarzec.

* * *

Od kilku lat trwają w Ustroniu prace związane z remontami obiektów mostowych. Jest to pochodna zaleceń Najwyższej Izby Kontroli. Po precyzyjnej analizie stanu obiektów mostowych, a jest ich w naszym mieście 111, zostały sformułowane zalecenia pokontrolne.

Ustawa o drogach reguluje kwestie stanu bezpieczeństwa, stanu technicznego i obowiązki zarządcy. Trwające remonty obiektów mostowych na drogach bocznych mogą być dla niektórych mieszkańców zaskoczeniem, ale jest to wynik szczegółowej analizy i ekspertyz technicznych. Jak na tej wielkości miasto ilość tych remontów jest porażająca, a koszty są rzędu od kilkudziesięciu do kilkuset tysięcy złotych. Jest to bardzo duże obciążenie dla gminy, ale remonty musimy realizować, gdyż przepisy nakładają na zarządcę działania, których niedopełnienie zagrożone jest wysokimi karami.

Generalnie uporządkowano dokumentację formalno-techniczną tych obiektów i stąd wynika konieczność przeglądów szczegółowych co pięć lat i bieżących co roku. Po tych przeglądach określa się zakres niezbędnych robót. W tym roku realizujemy kolejny etap porządkowania spraw związanych z obiektami mostowymi. Już remontowane są mosty na ul. Fabrycznej i na ul. Akacjowej. Starostwo Powiatowe remontuje most w Dobce.

Mosty to zazwyczaj obiekty niezauważalne, które często od kilkudziesięciu lat nie były naprawiane. Doskonałym przykładem jest most na potoku Ustronskim na ul. Cieszyńskiej przy klasztorze sióstr boromeuszek. Ten most jest w dużym stopniu zużyty i dla zapewnienia bezpieczeństwa należy wymienić płytę nośną. W tej chwili trwają prace projektowe i przygotowywanie przetargu, tak by ten remont był w najmniejszym stopniu uciążliwy.

Największe mosty mamy na Wiśle począwszy od granicznej kładki w Obłączu wymagającej pilnego remontu, co chcemy zrealizować wspólnie z miastem Wisła. Następnie poniżej jest kilka mostów i kładek, na szczęście te obiekty są w dość dobrym stanie i wymagają tylko bieżącej konserwacji. Niedawno został wyremontowany duży most na Zawodziu nad potokiem Gościradowiec. Pozostają jednak mniejsze mostki, często w złym stanie, a traktuje się je tak samo jak mosty duże.

Można pomyśleć, że lepiej wyremontować kawałek drogi niż zajmować się mostkami. Jednak szczegółowa i kompleksowa ocena ekspertów wykazała, że kilkadziesiąt lat eksploatacji zrobiło swoje. Dlatego co roku na obiekty mostowe musimy przeznaczać po kilkaset tysięcy złotych.

Notował: (ws)



Uczestnicy wycieczki.

CELEM LONDYN

W pogodny poranek ostatniej soboty kwietnia grupa uczniów z Gimnazjum nr 2 w Ustroniu wraz z kolegami z Gimnazjum nr 1 im. prof. Jana Szczepańskiego oraz Klimatycznej Szkoły Podstawowej nr 2 im. Jerzego Michejdy wyjechała na sześciodniowy podbój Londynu. Podekscytowanie rosło z godziny na godzinę, a sięgnąć miało zenitu, kiedy wczesnym rankiem zbliżali się do wybrzeży angielskiego Dover. Gdy prześliczne białe klify powitały ich swym zapierającym dech widokiem, młodzi podróżnicy zapomnieli całkowicie o znojach trwającej prawie dobę podróży. Nie czując zmęczenia, czterdziestojednosobowa grupa ustroniskiej młodzieży zaczynała swój podbój od zielonych parków Greenwich, skąd rozciągał się widok na panoramę biznesowej części Londynu zwanej City. Dalej było troszkę historii, gdyż kolejnym punktem programu były zabudowania historycznych: Tower of London, Tower Bridge oraz Katedry Św. Pawła. Kolejnego dnia typowo angielska deszczowa pogoda próbowała zniechęcić uczniów do dalszego zwiedzania, lecz Galeria Figur Woskowych Madame Tussaud's oraz Muzeum Historii Naturalnej, oprócz bardzo ciekawych eksponatów, dawały także schronienie przed uporczywym deszczem. Kiedy przyszło im podziwiać panoramę całego Londynu z 135 metrowego London Eye, pogoda dała już za wygraną, pozwalając uczniom podziwiać widoki bez deszczu. Trzeciego dnia zwiedzając Windsor - jedną z oficjalnych rezydencji królowej Elżbiety II - oprócz komnat królewskich nasi odkrywcy mieli szansę podziwiać także spektakularną zmianę warty pełniących tam służbę żołnierzy. W drodze powrotnej zahaczyli także o Oxford, najstarszy anglojęzyczny uniwersytet na świecie, gdzie przechadzając się uliczkami miasta, mieli okazję zobaczyć najsłynniejsze kolegia z 39. należących do uniwersytetu. W ostatnim dniu wycieczki młodzi „anglomaniacy” podczas spaceru londyńskimi uliczkami mieli jeszcze jedną szansę, aby poznać bliżej walory miasta. Podziwiali m.in. brytyjski Parlament z Big Benem, okazałą Westminster Abbey, budynek Gwardii Królewskiej, St. James Park oraz kolejną z rezydencji królewskich - Buckingham Palace. Na Trafalgar Square wstąpili do Galerii Narodowej, gdzie podziwiać mogli kunszt najslawniejszych malarzy świata. Idąc w kierunku Downing Street, ulicy, na której mieszka m.in. sam premier, minęli okazały Hyde Park, a dalej były już tylko typowe uliczki dla zakupoholików Regent i Oxford Street - gdzie nasi uczniowie nie zawahali się zostawić parę funtów. W drodze powrotnej głównym tematem były wrażenia z wycieczki oraz pytania o kolejny równie udany wyjazd naukowy. Ustroniska młodzież doskonale radziła sobie z porozumiewaniem, co świadczy o wysokim poziomie nauczania języków obcych w szkołach i gimnazjach.

Anna Szczuka-Pezda

LIST DO REDAKCJI

Witam Panią

Przez przypadek trafiła mi w ręce Gazeta Ustronńska nr 17 z 30.04.2009 r, w której jest artykuł pt. *Użyteczne piękno*, gdzie opisuje Pani moją prelekcję w Muzeum M. Skalickiej w Ustroniu. Znalazłam w nim pewne merytoryczne błędy, których z racji tego, że w artykule zaistniała moja osoba, nie mogę zaakceptować. Podstawowy błąd to, cytuję: „wychodząc za mąż GÓRALKA miała we wianie nawet 7 litrów srebra...” na prelekcji powiedziałam: „zamożna CIESZYNIANKA..”, nie góralka. Mówiłam w tym miejscu o sukni cieszyńskiej, nie zaś o stroju góralki Beskidu Śląskiego. Słowa te pochodzą z cytowanego przeze mnie artykułu dr Barbary Poloczkowej: „Dawne klejnoty cieszyńskie”, który ukazał się w *Głosie Ziemi Cieszyńskiej* R 1962, nr 34. Góról swoje ubranie robił z tego, co sam mógł wytworzyć, czyli przede wszystkim płótno oraz len. Tradycyjny strój góralki to nie sukienka śląska, ale skromny kabotek, fortuch, fortuszek, ciasnoch, nogawiczki, kopyca, kypce - w tym stroju nigdy nie było żadnych ozdób srebrnych! Jedyną ozdobnik na jaki pozwalała sobie kobieta to haft krzyżykowy. Suknia cieszyńska w Beskidzie Śląskim, owszem, została zaadoptowana przez góralki jako ta: szumno, paradno ale rozpowszechniła się tu na dobre dopiero w okresie międzywojennym, a najstarsze przykłady żywotka pochodzą przecież z XVIII w. Suknia z żywotkiem ubierana była i jest przez góralki, ale nigdy w tak bogatej formie jak u mieszczan cieszyńskich. Najnormalniej w świecie góról był za biedny, by nosić tak bogaty i strojny ubiór. Pisz Pani również: „A. Macoszek pokazała też przykłady współczesnego bezguścia...” w swojej prelekcji ani razu nie użyłam takiego sformułowania, ani też nie oceniałam pokaziwanych prac.

Opisałam je jako np. kolorzy- krzykliwe, kontrastowe, gryzące się ale nie określiłam ich słowem „bezguście”, co w artykule można w ten sposób odczytać. Uważam natomiast, iż określenie pracy (w tej sytuacji chodziło o współczesną formę żywotka) słowem „bezguście” może być obraźliwe dla osób, które zajmują się haftowaniem żywotków, tym bardziej, że przecież każdy człowiek może mieć inne pojęcie tego, co estetyczne, a co nie.

Z poważaniem
Agnieszka Macoszek

Urząd Miasta Ustroń informuje,

że w dniu 5 maja 2009 r. na tablicy ogłoszeń został wieszony na okres 21 dni wykaz, a w nim nieruchomości przeznaczona do zbycia w drodze przetargu ozn. nr 1118/58 o pow. 634 m² położona w Ustroniu przy ul. Lipowskiej.

U W A G A

przedsiębiorcy prowadzący sprzedaż
napojów alkoholowych!

Urząd Miasta Ustroń przypomina o wynikającym z ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi obowiązku uiszczenia drugiej raty za sprzedaż napojów alkoholowych. Termin płatności drugiej raty upływa 31 maja 2009 r. Płatności należy dokonywać w kasie Urzędu Miasta Ustroń (partner) lub przelewem na konto bankowe: ING BANK ŚLĄSKI O/Bielsko-Biała 60 10501070 1000 0001 0102 5211.

STOMATOLOG

Anna Oleśniewicz

Gabinet prywatny: Ustroń, ul. Stawowa 2a

KONTAKT, REJESTRACJA tel.: 601-628-415



OPTYK

OPTOMETRYSTA

mgr Jacek Fuchs

**BEZPŁATNE KOMPUTEROWE
BADANIE WZROKU
CODZIENNIE ***

ZAPRASZAMY:

■ ul. M. Konopnickiej 15 c
43-450 Ustroń, tel. 033 854-13-90

■ ul. Grażyńskiego 2/10 (Galeria Venus)
43-450 Ustroń, tel. 033 858-76-67

*badanie optometryczne przy zamawianiu okularów

REALIZACJA RECEPT NFZ

Załatwiamy wszelkie formalności.

NOCNI WANDALE



W nocy z piątku 8 maja na sobotę 9 maja wandalę zajęli się będącym w remoncie mostkiem na ul. Fabrycznej. Remontująca mostek firma Service-Bud zabezpieczyła przejście, zrobiono obejście i balustrady. Wszystko to powyrywano, choć np. bariery były pozbijane kilkunastocentymetrowymi gwoździami. Zadano sobie również trud, by zniszczyć i inne konstrukcje i rusztowania. Dodatkowo powyrywano znaki drogowe i wrzucono je do potoku. Aż dziw, że są wśród nas ludzie, zdolni bezinteresownie, po nocach, ciężko pracować fizycznie. No, chyba że były z nimi dziewczyny. Wtedy, wiadomo, czymś trzeba zaimponować. Na zdjęciu pracownicy Service-Budu usuwają nocne zniszczenia.

Tekst i zdjęcie: Wojśław Suchta

W dawnym
USTRONIU

Spotkanie w sali kinowej ZDK „Kuźnik” z okazji 100-lecia ruchu robotniczego – pod koniec lat 70. Przy mównicy Władysław Richert, dalej siedzą od lewej: Franciszek Słowienka, Karol Brudny, Edward Majcherek, Alojzy Suchy, z przodu Jan Lipus.

Zdjęcie udostępnił i opisał **Karol Brudny**





Zdjęcie pracowników Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o. w dniu 8 maja 2009 r.

Od lewej: kucają: Jan Kłoda, Bogdan Chodubski, Mirosław Frank, Ryszard Śliwka, Aniela Jakubek, Wanda Śliwka, Mateusz Mrowiec, stoją: 1. rząd: Jan Paszul, Józef Cul, Robert Moskała, Henryk Macura, Paweł Milewski, Dariusz Greń, Marek Michalak, Lucyna Słowik, Krystyna Kozieł, Halina Skark, Halina Bąk, Mirosława Baca, Janina Łukosz, Alojzy Sikora, Jan Sztefek, Kinga Foniok, Jolanta Gruszczyk, Janusz Tomica. 2.rząd: Jerzy Śliż, Marcin Zarzycki, Mariusz Lipowczan, Ireneusz Kościelny, Roman Greń, Dawid Pietrzyk, Andrzej Rusz, Piotr Wołowicz, Janina Jaworska, Alina Berek, Zbigniew Krysta, Arkadiusz Zieleźnik, Irena Szwarz, Krystian Wałach, Andrzej Jaszowski, Jacek Witoszek, Bronisław Puzio, Mirosław Chmiel, Adam Gajdzica, Piotr Greń. Nieobecni: Stanisław Martynek, Grzegorz Lemański, Wacław Urbanowicz, Piotr Gojniczek.

Fot. W. Suchta

KOMUNALNE JUBILEUSZE

Przez 10 lat odebrano ponad 80.000 ton śmieci. W samym 2008 r. 64 tony makulatury, 27,5 ton plastiku, 120 ton szkła, 110 ton materiałów zawierających azbest i 60 ton papy. Dane te dotyczą stacji przeładunkowej Przedsiębiorstwa Komunalnego z Ustronia obchodzącego 8 maja jubileusz 10-lecia. Z tej okazji do wspólnego zdjęcia zapoznawali wszyscy pracownicy, był też poczęstunek.

26 lutego 1999 r. nastąpiło podpisanie aktów notarialnych przez burmistrza Ustronia Jana Szwarca i jego zastępcy Ireneusza Szarca zawiązujących spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością o nazwie Przedsiębiorstwo Komunalne Sp. z o.o. Spółka została utworzona na bazie kapitałowej zlikwidowanego Zakładu Usług Komunalnych i Mieszkaniowych, a powstała 1 maja 1999 r. Operacja nie zakłóciła funkcjonowania służb komunalnych. W powstałej spółce 100% udziałów jest własnością gminy.

- Najgorszy był początek, gdyż była to jedyna spółka tego rodzaju w powiecie cieszyńskim - mówi prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego Alojzy Sikora. - Nie mieliśmy żadnych doświadczeń i przejście z zakładu budżetowego w spółkę było o tyle trudne, że spółka rządzi się swoimi prawami, obliczane są pełne koszty. Trzeba było dostosować się do sytuacji rynkowej, spółka musiała startować w przetargach, gdy zakład budżetowy otrzymywał roboty bez przetargu. Lata 1999-2000 były przełomowe.

Pierwszy zarząd pracował w składzie: prezes Alojzy Sikora i członkowie zarządu: Kinga Foniok i Piotr Łukosz, którego w 2004 r. zastąpił Krystian Wałach.

W materiale z okazji 10-lecia możemy przeczytać:

Nasza firma posiada odpowiedni tabor i sprzęt do prowadzenia przede wszystkim działalności komunalnej, bazę z własną stacją benzynową i biurowcem, stację przeładunkową odpadów z zapleczem do gromadzenia surowców wtórnych i niektórych odpadów niebezpiecznych oraz kompostownię do gromadzenia biotony. Ma też doświadczoną i wykwalifikowaną kadrę. Organizujemy i sponsorujemy przy współpracy z Wydziałem Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miasta w Ustroniu i Fundacji Partnerstwo dla Środowiska - konkurs mający na celu zbiórkę surowców wtórnych w ramach corocznego Międzyszkolnego Konkursu Ekologicznego. Firma nasza jest jednym z inicjatorów powstającego Zielonego Parku Przedsiębiorczości „Pod Równicą”.

Ustroniakom jednak Przedsiębiorstwo Komunalne kojarzy się przede wszystkim z odbieranymi odpadami i coroczną zbiórką odpadów wielkogabarytowych.

- W Ustroniu obsługujemy około 6.000 domów i 300 podmiotów gospodarczych. W Goleśzowie około 400 rodzin. Przyjmujemy

z okolicznych miast odpady na stację przeładunkową - mówi A. Sikora.

Ale Przedsiębiorstwo Komunalne zajmuje się także utrzymaniem zieleni. Jak obliczono 10 razy w roku kosi się trawniki o powierzchni 15,5 ha, a dwa razy o powierzchni 8 ha, czyli łącznie rocznie 170 ha. Sadzi 45.000 roślin jednorocznych, pielęgnuje 900 m² rabat bylinowych i mieszanych oraz 530 m² różanek.

Obecnie po decyzji Rady Miasta dochodzi jeszcze jedna działalność, czyli zarządzanie kotłownią Kuźni Polskiej, z której ciepło ogrzewa, m.in. Prażakówkę, Szkołę Podstawową nr 2, Gimnazjum nr 2 i os. Cieszyńskie.

- Na dzień dzisiejszy spółka ma kapitał zakładowy w wysokości 2.650.000 zł, a na koniec tego roku przekroczymy 3.000.000 zł - mówi A. Sikora. - Już w tej chwili miasto przekazało w aport spółce część terenów w okolicy ul. Krzywej przy stacji przeładunkowej, a dodatkowo otrzymamy kotłownię Kuźni Polskiej, którą będziemy administrować i sprzedawać ciepło. Generalnie więc nasz kapitał zbliży się do 4.000.000 zł.

W tym roku obchodzimy również:

55-lecie powołania Zakładu Oczyszczania Miasta, Ogrodnictwa, Komisji Drogowej i Urządzeń Osiedla, 50-lecie powołania Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Ustroniu, 35-lecie powstania Powiatowego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej z siedzibą w Skoczowie do którego włączono funkcjonujący jako Oddział MPGKiM w Ustroniu, 15-lecie utworzenia Zakładu Usług Komunalnych gospodarstwa pomocniczego na bazie majątku Oddziału MPGKiM, 15-lecie referendum dotyczącego samoopodatkowania od wywozu śmieci wszystkich mieszkańców Ustronia, 10-lecie uruchomienia stacji przeładunkowej.

Wojślaw Suchta

Fittco

Systemy Instalacji Sanitarnych i C.O.

Oferujemy:

- armaturę i ceramikę sanitarną
- rury i kształtki
- narzędzia instalacyjne
- urządzenia grzewcze, kominki
- izolacje, kleje, płytki ceramiczne
- świadczymy usługi instalacyjne

43-450 USTRON

ul. Fabryczna 9

tel/fax: (033) 851 14 52

www.fittco.pl

KONKURS ORTOGRAFICZNY

31 marca w Miejskim Domu Kultury „Prażakówka” zorganizowano Miejski Konkurs Ortograficzny. Był to III etap konkursu, który poprzedziły eliminacje klasowe i szkolne, z których wyłoniono najlepszych uczniów do konkursu miejskiego.

Konkurs odbył się w trzech kategoriach: klasy III-IV szkół podstawowych, klasy V-VI szkół podstawowych, klasy I-III szkół gimnazjalnych. Do konkursu przystąpiło 45 osób ze wszystkich szkół z Ustronia oprócz Gimnazjum nr 1. W jednoosobowym jury zasiadła Grażyna Kośmider - polonistka z długoletnim stażem, która dokonała wyboru tekstów i oceniła wszystkie prace, typując w każdej grupie mistrza ortografii.

Mistrzami ortografii w poszczególnych grupach zostali: grupa I: 1. Wojciech Krysta kl. IIIa SP-2, 2. Maria Pecold kl. IIIa SP-2, 3. Marta Husarek kl. IVc SP-2, grupa II: Magdalena Kłoda kl. Vc SP-2, 2. Michał Dudys kl. Va SP-2, Mateusz Krysta kl. Vb SP-2; grupa III: 1. Justyna Szela kl. III b G-2, 2. Aleksander Grzybowski kl. IIId G-2, 2. Elżbieta Grzesiak kl. IIId G-2, 3. Barbara Gawełek kl. Ic G-2.

Ogłoszenie wyników nastąpiło 11 maja. w sali widowiskowej MDK „Prażakówka” podczas audycji muzycznej Filharmonii Śląskiej. Zwycięzcy otrzymali dyplomy i nagrody książkowe.

ŚRODKI Z UE

21 maja (czwartek) o godz. 14.00 w Sali Sesynej Urzędu Miasta odbędzie się spotkanie z prezesami, dyrektorami, przedstawicielami instytucji kultury oraz organizacji pozarządowych. Celem spotkania będzie omówienie zagadnień związanych z pozyskiwaniem środków z Europejskiego Funduszu Społecznego i Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Wszelkie informacje na temat spotkania otrzymać można w Urzędzie Miasta pok. nr 16 oraz pod telefonem 033 8579 238.

W DNIU FLORIANA

4 maja w dniu św. Floriana w kościele na Zawodziu pw. Chrystusa Króla Wszechświata odbyła się msza w intencji strażaków i kominiarzy. W mszy uczestniczyły poczty sztandarowe Korporacji Kominiarzy i wszystkich ustroniskich jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych. Kazanie wygłosił proboszcz parafii św. Brata Alberta na Zawodziu ks. Tadeusz Serwotka. W dniu św. Floriana modlono się za wszystkich mających w swej pracy związek z ogniem.



Podziękowania za chwile wzruszeń dla M. Nowak.

EKONOMISTKA POETKĄ

21 kwietnia gościem Klubu Literackiego „Nadolzie” w Cieszyńcu była ustronianka Maria Nowak, która zaprezentowała teksty różnorodne, zarówno pod względem językowym jak i tematycznym. Ekonomistka z Ustronia, która jest autorką wielu wierszy okolicznościowych, religijnych i ekumenicznych pisanych językiem literackim i gwarowym, publikowanych w Gazecie Ustroniskiej, w Kalendarzu Ustroniskim i w gazecie parafialnej „Po Górach Dolinach”, dała się poznać jako osoba obdarzona dużym poczuciem humoru. Pani Maria tworzy nie tylko zabawne fraszki, ale też opowieści z życia wzięte okraszone gwarą. Oprawę artystyczną spotkania zapewniła Katarzyna Siwiec - chórmistrz, dyrygentka polskiego męskiego chóru na Zaolziu „Gorol” w Jabłonkowie. Interesująca twórczość pani Marii poruszyła licznie zgromadzonych przyjaciół i znajomych autorki oraz członków i sympatyków Klubu. Prezes Klubu, Jolanta Skóra, podziękowała za

piękną prezentację słowami z wiersza pt „Sprawiedliwość” ks. Jana Twardowskiego, godnymi tak pięknego występu.

*„Gdyby wszyscy mieli po cztery jabłka
gdyby wszyscy byli silni jak konie
gdyby wszyscy byli jednakowo bezbronni
w miłości
gdyby każdy miał to samo
nikt nikomu nie byłby potrzebny”.*

Na koniec spotkania prezes J. Skóra przekazała słowa uznania zasłużonej pedagog, poetki, członka KL „Nadolzie” Teresy Waszut, która o Marii Nowak powiedziała:

- Maria Nowak poprzez twórczość literacką i zaangażowanie daje wyraz szacunku dla spuścizny pokoleń ustroniskich mocnych korzeniami. Bliskie jej sercu są chlubne tradycje rodzinne, które z pietyzmem ocala od zapomnienia. Swoją postawą i działaniami przekonuje, że służba społeczności małej ojczyzny ma wymiar ponadczasowy. Jej utwory mają wydźwięk ekumeniczny.

Jolanta Skóra





Podczas gali na Zamku Królewskim nagrodę z rąk minister E. Bieńkowskiej odbiera burmistrz I. Szarzec. Fot. G. Winiarska

PROJEKT NAGRODZONY

„Beskidzka 5” laureatem konkursu „Polska Pięknieje – 7 Cudów Funduszy Europejskich”

„Beskidzka 5” odniosła ogromny sukces: zrealizowany w ubiegłych latach przez pięć gmin naszego regionu projekt „Program rozwoju i promocji produktów turystycznych i kulturowych Beskidzkiej 5” współfinansowany ze środków Unii Europejskiej, został uznany za najlepszy projekt promocyjny w ogólnopolskim konkursie „Polska pięknieje – 7 Cudów Funduszy Europejskich”. Liderem projektu było Miasto Ustroń, natomiast jego partnerami gminy Brenna, Istebna, Szczyrk oraz Wisła.

Konkurs „Polska Pięknieje – 7 Cudów Funduszy Europejskich” organizowany jest na zlecenie Ministerstwa Rozwoju Regionalnego przez firmę Smartlink pod patronatem Wydawnictwa Pascal. Jego celem jest wyłonienie najlepszych projektów współfinansowanych ze środków unijnych, które przyczyniają się do podniesienia atrakcyjności turystycznej Polski.

W ramach tegorocznej edycji konkursu zgłoszonych zostało 137 projektów. W każdej z siedmiu kategorii trzy projekty nominowane zostały do nagrody głównej, a ich prezentacja odbyła się podczas uroczystej gali na Zamku Królewskim w Warszawie 7 maja 2009 r.

Wręczenie nagród głównych odbywało się podobnie jak rozdanie Oscarów – nominowani do ostatniej chwili trzymali byli w napięciu. Miasto Ustroń jako lider projektu i cała Beskidzka 5 otrzymała nagrodę w kategorii „Produkt promocyjny”. W imieniu Beskidzkiej 5 nagrodę z rąk minister rozwoju regionalnego Elżbiety Bieńkowskiej odebrali burmistrz Miasta Ustroń Ireneusz Szarzec i burmistrz Miasta Szczyrk Wojciech Bydliński.

Pozostałe nagrodzone projekty to:

- W kategorii Obiekt turystyczny/gastronomiczny – projekt „Modernizacja i adaptacja XIX-wiecznego budynku pofabrycznego dla Muzeum Sztuki w Łodzi” zrealizowany przez Muzeum Sztuki w Łodzi;
- W kategorii Rewitalizacja - projekt „Centrum „Hewelanium”: Budowa kompleksu edukacyjno-rekreacyjnego w Gdańsku (Etap I)” zrealizowany przez Park Kulturowy Fortyfikacji Miejskich „Twierdza Gdańsk” w Gdańsku;
- W kategorii Zabytek - projekt „Rewitalizacja zabytkowego Opactwa Benedyktynów w Tyńcu” zrealizowany przez Benedyktynskie Opactwo Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Tyńcu;
- W Kategorii Turystyka aktywna - projekt „Zagospodarowanie nabrzeża Jeziora Drwęckiego w Ostródzie - I etap: Budowa kompleksu sportowo-rekreacyjnego” zrealizowany przez Urząd Miejski w Ostródzie;
- W Kategorii Turystyka transgraniczna i międzynarodowa

- projekt „Jarmark Jagielloński - Promocja Wspólnego Dziedzictwa Wschodu i Zachodu” zrealizowany przez Centrum Kultury w Lublinie;

- W kategorii Turystyka na obszarach wiejskich - projekt „Budowa kompleksu termalno-basenowego w Uniejowie (etap I i II)” zrealizowany przez Urząd Miasta w Uniejowie.

Główna nagroda w konkursie „Polska Pięknieje” to wyróżnienie niezwykle prestiżowe. Z otrzymaniem nagrody wiąże się szeroko zakrojona kampania promocyjna. Przede wszystkim jednak, nagroda ta stanowi ogromny wyraz uznania dla idei współpracy pięciu gmin turystycznych naszego regionu i dla widocznych rezultatów tej współpracy.

- Byliśmy na gali na Zamku Królewskim w Warszawie gdzie wręczano nagrody najlepszym projektom, a działo się to w ramach obchodów „2 Forum Funduszy Europejskich” – mówi burmistrz Ireneusz Szarzec. – Nagrodą jest szeroko rozumiana promocja organizowana przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego i możliwość posługiwania się logo i tytułem „Polska Pięknieje”. Ten tytuł ugruntowuje też naszą pozycję wśród beneficjentów funduszy europejskich. Gdy zakładaliśmy „Beskidzką 5” niewiele mówiło się o funduszach unijnych, aczkolwiek chcieliśmy wspólnie się promować. Nie ukrywam, że przede wszystkim chodziło o koszty promocji. Jesteśmy małymi gminami, które w swych budżetach nie przeznaczają zbyt dużych sum na ten cel. Z drugiej strony chodziło też o integrację, o przełamanie stereotypu, że najlepiej się reklamować samodzielnie. „Beskidzka 5” okazała się przedsięwzięciem udanym, a efektem było złożenie wspólnego projektu, który został tak wysoko oceniony przez kapitułę konkursu „Polska Pięknieje”. Mamy już kolejne efekty, gdyż otrzymaliśmy grant dla „Beskidzkiej 5” i w maju ogłosimy przetarg na ogólnopolską akcję promocyjną w różnych mediach. Mam nadzieję, że nie będzie to koniec wspólnych działań promocyjnych, tym bardziej, że w tym roku obchodzimy pięciolecie „Beskidzkiej 5”. Jeżeli tylko będą pojawiały się możliwości wspólnego działania, będziemy starali się to wykorzystywać, a to co osiągnęliśmy, czyli nagroda w konkursie, wspólne przedsięwzięcia, przepływ informacji, już procentuje na zewnątrz. Dlatego uważam, że „Beskidzka 5” ma szansę funkcjonować dalej, rozwijać się i realizować wspólne przedsięwzięcia.

Zofia Parchańska



**POLSKA
Pięknieje**

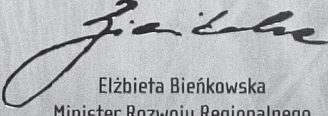
**Nagroda główna w II edycji ogólnopolskiego konkursu
Polska Pięknieje – 7 Cudów Funduszy Europejskich
w kategorii Produkt promocyjny**

dla Urzędu Miasta Ustroń

za projekt:

**Program rozwoju i promocji produktów
turystycznych oraz kulturowych Beskidzkiej 5**

Warszawa, 7 maja 2009 r.



Elżbieta Bieńkowska
Minister Rozwoju Regionalnego



**NARODOWA
STRATEGIA SPÓJNOŚCI**
dla rozwoju Polski



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO

ROCZNICA CASSINO

18 maja mija 65 lat od zdobycia wzgórza, ruin klasztoru Monte Cassino. Jest to temat bardzo rozległy, trudny do opisanie. Można zauważyć sporo niewiedzy w społeczeństwie pomimo wielu wspomnień i reportaży spisanych przez uczestników walk, jak też różnej profesji historyków. Obecnie już trudno spotkać na naszym terenie uczestnika walk o Monte Cassino. W naszym Oddziale Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej żyje kolega kpt. Władysław Foja ze Świnnej i por. Jan Antosik z Cieszyna. W Ustroniu mieszkali: lekarz szpitala 2. Korpusu kpt. Kazimierz Mordyński na Manhatanie i siostra Szpitala Wojennego nr 8 Olga Skirmutt-Gielczyńska na Zawodziu. Dwóch wiślan: docent Politechniki Śląskiej por. Brunon Kopiec i kpr. Gustaw Mitrega, który w 1941 roku został wcielony przez Wehrmacht do Armii Rommla Afrikakorps. Tam dostał się do niewoli angielskiej, skąd ochotniczo wstąpił do Wojska Polskiego na Bliskim Wschodzie. Brał udział w całej kampanii włoskiej przez Monte Cassino do Bolonii. Obaj pochowani są w Wiśle. Nasz honorowy członek, cieszyński kpt. Eryk Robert Nanke walczył od Tobruku po Bolonię. Z Londynu wrócił do Cieszyna w 1996 roku i tam zmarł w 2001 roku.

Niniejszy artykuł oparłem na zapisach Melchiora Wańkowicza oraz wspomnieniach żołnierzy II Korpusu Polskiego pod redakcją prof. Witolda Zdanowicza. Bitwa o Monte Cassino, zwana w literaturze historyków bitwą o Rzym, toczyła się od 11 stycznia do 4 czerwca 1944 roku. W tym okresie nastąpiły 4 natarcia na dobrze zorganizowane i umocnione pozycje niemieckie, bronione przez doborowe siły Wehrmachtu. W trzech zimowych natarciach Aliantów, skończonych tragicznie, straty wyniosły 52.130 żołnierzy różnych narodowości, w tym 8.340 zabitych. Walki te zyskały rozgłos na całym świecie. W marcu 1944 roku W. Churchill pisał do dowódcy 8. Armii H. Aleksandra: „Chciałbym, aby mi pan wytłumaczył, dlaczego to przejście przez Cassino, Górę Klasztorną, mające 5 do 6 kilometrów szerokości jest jedynym, w które musi pan uderzać. Około pięciu czy sześciu dywizji zostało w tych walkach zmarnowane.”

23 marca gen. Oliver Leese, któremu pod względem operacyjnym podlegał 2 Korpus Polski, wezwał gen. Władysława Andersa na odprawę do Kwatery Głównej. Na odprawie tej gen. Leese zaproponował gen. Andersowi użycie 2 Korpusu w kolejnym natarciu na Monte Cassino. Gen. Anders bez porozumienia z Naczelnym Wodzem gen. Sosnkowskim propozycję tę przyjął. Do wykonania tego zadania 2 Korpus miał 2 dywizje piechoty, 1 brygadę pancerną i oddziały Korpusu, z tym, że dywizje piechoty liczyły po dwie brygady zamiast etatowych trzech, co

oznaczało, że były o jedną trzecią słabsze od brytyjskich. Plan natarcia Korpusu w głównych zarysach polegał na powtórzeniu trzech poprzednich, krwawo odpartych natarć. Kiedy Naczelnny Wódz gen. Sosnkowski przybył na inspekcję 2 Korpusu i zapoznał się z planami natarcia, poddał je surowej krytyce, co przekreślało poprzednie porozumienie z dowództwem brytyjskim o oszczędzaniu Korpusu Polskiego. W wyniku tego Naczelnny Wódz wystosował memorandum do gen. Andersa, dokument ten tak ważny został ogłoszony dopiero w 1988 roku.

11 maja 1944 roku o godz. 23 rozpoczęło się przygotowanie artyleryjskie. Tysiące ton pocisków zważyło się na pozycje niemieckie. Rozpoczęła się czwarta ofensywa od Cassina do morza na całym froncie. Niektóre cele przechodziły parokrotnie z rąk do rąk. Wieczorem 12 maja było już wiadomo, że natarcie 2 Korpusu załamało się, straty nacierających batalionów wysokie. Gen. Anders zarządził ponowne natarcie na dzień 13 maja, ale gen. Lesse anulował ten rozkaz zastrzegając sobie, że ponowne natarcie może wyruszyć tylko na jego rozkaz. Jednocześnie stwierdził, że 2 Polski Korpus wykonał już swoje zadanie. W tym czasie i w obronie niemieckiej zaszły poważne zamiany. Dowódca frontu feldmarszałek Kesselring wydał rozkaz stopniowego wycofania oddziałów.

Dowódca Korpusu za zgodą dowódcy 8. Armii postanowił wznowić atak 17 maja. Ciężkie walki stoczono o wzgórze 593 Widmo Albaneta, poprzednio niezdobyte cele. Rano 18 maja zajęto opuszczone ruiny klasztoru. Walki w rejonie Piedimonte trwały do 27 maja. Straty 2 Korpusu w tej bitwie: 924 zabitych, 2.931 rannych i 345 zaginionych. Największe straty poniosły bataliony strzeleckie (piechota), stanowiły one 60% wszystkich strat. Na uwagę zasługują straty w drugim natarciu. Były one nieznacznie niższe od tych w pierwszym. Niezależnie od innych źródeł gen. Anders miał wiadomości od własnych środków łączności, które przejęły z eteru telegram do majora Bayera dowódcy 2 Batalionu spadochroniarzy, załogi klasztoru. Był to rozkaz opuszczenia klasztoru, dokładny czas i marszruta odwrotu. Jednak z tego nie skorzystano. Sprawa ta powinna mieć wpływ na planowanie 2 natarcia, być może nie było ono w ogóle potrzebne. Jednak ofiarność i wysiłek polskiego żołnierza były wysoko ocenione. Droga na Rzym została otwarta. Do dziś historycy różnych nacji przypisują zwycięstwo w tej bitwie swojemu narodowi.

Żołnierz polski wiedząc, jak olbrzymią wartość strategiczną miała ta bitwa dla Aliantów i widząc również znaczenie polityczne dla sprawy polskiej, co zostało w sposób obłudny i cyniczny pogrzebane przez Anglię i USA, zadawał sobie pytanie: Czy warto było ponieść tak olbrzymie trudy i ofiary, nie mając pewności, że w pełni zostaną wykorzystane dla sprawy Polski?

Adam Heczko

SZKOŁA Z TRADYCJAMI

1772 - powstanie huty żelaza w Ustroniu.

1938 - powołano Publiczną Doksztalającą Szkołę Zawodową.

1947 - szkołę przemianowano na trzyletnie Gimnazjum Przemysłowe (później Mechaniczne).

1950 - otwarto czteroletnie Technikum Kuźnicze i dwuletnią Zasadniczą Szkołę Zawodową.

Obecnie jest to Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych:

1. Liceum Ogólnokształcące - klasa z rozszerzeniem językowo-informatycznym – przedmioty rozszerzone: informatyka, język angielski i niemiecki.

2. Technikum - zawody:

– technik mechanik – obróbka skrawaniem z programowaniem obrabiarek sterowanych numerycznie - zwiększona ilość godzin informatyki, języka angielskiego i niemieckiego, zajęcia prowadzone z wykorzystaniem techniki komputerowej – programy CAD/CAM

– technik informatyk – uczeń zdobywa wiedzę w zakresie systemów operacyjnych, administrowania sieciami komputerowymi, grafiki komputerowej, multimediów i aplikacji internetowych

Kształcimy w zawodach, które na dzień dzisiejszy cieszą się zainteresowaniem ze strony pracodawców jak i uczelni.

3. Zasadnicza Szkoła Zawodowa - zawody:

– sprzedawca – dwuletni cykl kształcenia, praktyki w zakładach, egzamin potwierdzający kwalifikacje zawodowe w szkole.

– operator maszyn i urządzeń do obróbki plastycznej – trzyletni cykl kształcenia, praktyka zawodowa na warsztacie szkolnym, egzamin potwierdzający kwalifikacje zawodowe w szkole,

– elektromechanik – trzyletni cykl kształcenia, praktyka zawodowa na warsztacie szkolnym,

– ślusarz – trzyletni cykl kształcenia, praktyka zawodowa na warsztacie szkolnym.

Absolwenci tej szkoły mogą kontynuować naukę w technikum uzupełniającym. W perspektywie mają więc możliwość otrzymania świadectwa maturalnego i dyplomu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe na poziomie technika.

4. Technikum Uzupełniające - zawody:

– technik mechanik – obróbka skrawaniem z programowaniem obrabiarek sterowanych numerycznie – trzyletni cykl kształcenia na podbudowie zasadniczej szkoły zawodowej (wszystkie zawody z branży mechanicznej i lakiernik),

– technik elektryk – trzyletni cykl kształcenia na podbudowie zasadniczej szkoły zawodowej (wszystkie zawody z branży elektrycznej - z wyjątkiem elektromechanika pojazdów samochodowych).

Po ukończeniu szkoły i zdaniu matury absolwent może kontynuować naukę w szkole policealnej lub na studiach wyższych lub jako wykwalifikowany technik ma możliwość znalezienia pracy w różnorodnych zakładach pracy.



Ustronsky w Angelsie

Fot. W. Suchta

„USTRONSKY” W OPOLU

W dniu Święta Pracy 1 maja Live Music Club „Angel's” przygotował specjalną ofertę – koncert zespołu „Ustronsky”, który jak już wielu osobom wiadomo, został zakwalifikowany do Debiutów o nagrodę im. Anny Jantar 46. Krajowego Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu. Jest to wielki sukces i wyróżnienie, bowiem w skali ogólnopolskiej z 6000 zgłoszeń, do drugiego etapu wybrano 30 uczestników, a do finału tylko 8, w tym zespół „Ustronsky” oraz grupę Kasi Zareby.

Dotąd żyłam w przekonaniu, iż kiedyś nadejdzie taki dzień, w którym „Ustron-

sky” zostanie zauważony i doceniony tak jak na to zasługuje, a rezultatem tego będzie zaproszenie do udziału w prestiżowym festiwalu jako przepustka do rozpoczynającej się kariery. W polskiej produkcji rozrywkowej to niełatwa sprawa. Układy są barierą dla wielu dobrych wykonawców w zrobieniu jakiegokolwiek kariery. Szczęśliwie nasz zespół pokonał pierwszy, poważny szczebel i teraz tylko pozostało nam trzymać mocno kciuki, aby mógł zdobyć popularność „Feel'a” (zaznaczam, chodzi tylko o popularność).

Koncert lidera grupy Janka Zachara wraz z siedmioma znakomitymi muzykami wypadł w Klubie „Angel's” imponująco. Nie dość tego, że coraz lepiej śpiewa, to utrzymuje świetny kontakt z publicznością. Zaprezentowany przez niego repertuar, to przeważnie utwory autorskie, do których teksty i muzykę w większości napisał, pochodzący z Koszalina, Tomek Wolski przebywający chwilowo w Norwegii. Utwór „Niewielka kropla szczęścia” okazał się trafionym przebojem znakomicie pasującym do festiwalu w Opolu. Janek zaśpiewał również: „Hej wracaj”, „Droga do ciebie”, „Dzwonie i lecę”, „Kamień w wodę” – piosenki mówiące o powrotach, miłości, życiu.

Pomysłodawcą oraz założycielem „Ustronskiego” jest Zbyszek Baldys, grający na gitarze. Zespół składa się z muzyków, którzy w latach 2006-2007 przebywali na kontrakcie w Dreźnie, w Variete „Sarrasani” i tam już rozpoczęli współpracę z Tomkiem Wolskim. Wcześniej, przed nimi, w tym właśnie Variete grali bracia Golcowie. W skład „Ustronskiego” wchodzi ponadto: Artur Kudłacik – gitara basowa, Łukasz Piechota – piano, Bartek Herman – perkusja, Wojtek Zięba – saksofon, Tomek Adamczyk – trąbka i Andrzej Danek – puzon.

Zbyszek Baldys i Janek Zachar, zakładając zespół, marzyli o grupie, która promowałaby nasze miasto uzdrowskie. Mają swoje ambicje, konsekwentnie dążą do wytyczonego celu, nawiązali kontakty ze znaczącymi ludźmi w show-biznesie i jak na razie los jest dla nich łaskawy. Gratulując im dotychczasowego sukcesu pozostajemy z nadzieją, że przeboje „Ustronskiego” już niedługo pojawią się w wielu stacjach radiowych, jak również na szklanym ekranie.

Elżbieta Sikora

NA REMONTY I KOLONIE

Podczas koncertu ZPiT „Mazowsze” Fundacja św. Antoniego sprzedała cegiełki za 15.570 zł. Koncert w połowie sponsorował Urząd Miasta, ale Fundacja dodatkowo opłaciła obiad dla ponad stuosobowego zespołu. Po odliczeniu wszystkich kosztów, Fundacji na swą działalność statutową pozostanie około 5.000 zł.

- Praktycznie do marca nie mieliśmy pewności, czy koncert się odbędzie. Cały czas, od września ubiegłego roku, trwały negocjacje – mówi prezes Fundacji św. Antoniego Tadeusz Browiński. – Te zarobione pięć tysięcy to dla nas bardzo dużo. Zostaną przeznaczone na remont dachu na budynku Fundacji, remont kuchni, a połowa na kolonie letnie dla dzieci. Taki koncert to także dla nas możliwość promocji. Z tego co słyszałem, Mazowsze się spodobało. Ludzie czasem chcą usiąść w amfiteatrze i posłuchać przyjemnej, spokojnej muzyki.

Przed rokiem Fundacja zaprosiła zespół Śląsk, w tym Mazowsze, a co za rok? (ws)



Mazowsze zachwyciło publiczność.

Fot. W. Suchta



Wiktoria podczas Pucharu Czantorii.

Fot. W. Suchta

DZIECI ŁĄDOWAŁY NA SIATKACH

Zawodniczka Stowarzyszenia Rekreacyjno-Sportowego „Czantoria” Katarzyna Wąsek została mistrzynią Polski juniorek C w narciarstwie alpejskim, a raczej zdobyła Puchar Polski. Obecnie Mistrzostwa Polski w narciarstwie alpejskim juniorów to cykl zawodów, a o ostatecznym sukcesie decydują punkty z całego sezonu.

- Po chorobie Kasia zajmowała trzecie-piąte miejsca, później się obudziła i wygrała cztery starty pod rząd. Mieliliśmy trochę szczęścia, gdyż jedne zawody przesunięto o tydzień ze względu na brak śniegu i Kasia zrzuciła z organizmu antybiotyki - mówi trener SRS „Czantoria” Mieczysław Wójcik. - Pierwszy raz zdobyłem jako trener Puchar Polski. Zawsze najwyżej to było drugie, trzecie miejsce, a teraz wyszło. Najsilniejsza konkurentka Katarzyna Jankowska się spaliła, miała upadek i 100 punktów otrzymaliśmy za darmo. Potem już Kasia jeździła z luzem psychicznym, bo raz mogła wypaść z trasy.

Niestety narciarze alpejczycy nie otrzymują pomocy Polskiego Związku Narciarskiego. Jedynie można liczyć na zwrot za paliwo. Dobrze, że na zawodach FIS sponsoruje to międzynarodowa federacja, ale żeby się na takie zawody zakwalifikować, trzeba być w pierwszej dwójce w kraju juniorów C i w pierwszej trójce juniorów B. Reszta finansowania spada na rodziców.

- Obecnie czworo dzieci dostaje dofinansowanie od Romana Króla. Tak obiecał, więc z każdej strony trzeba mu dziękować. Przede wszystkim odciążą finansowo rodziców - mówi M. Wójcik.

Ostatni start Kasi w tym roku miał miejsce we Włoszech w Abetone. Zajęła 14 miejsce w slalomie i 19 w slalomie gigantycznym, gdzie ustawiono 43 bramki.

- Trasa taka jak na Czantorii. Długość 1800 m różnica poziomów 280 m - mówi M. Wójcik. - Trasa bardzo ciężka. Pierwszy raz w życiu jechała gigant podobny do Pucharu Świata. To już na mistrzostwach świata juniorów było łatwiej. Austriak, który postawił bramki, powiedział: „Jeżeli

chcecie w przyszłości jeździć w Pucharze Świata, to musicie to przejechać”. A dzieci łądowały na siatkach. Pierwszy raz widziałem coś takiego.

W przyszłym sezonie Kasia będzie jeździć już z juniorami B. Zdaniem trenera M. Wójcika będzie w czołówce, na pewno w pierwszej piątce. Teraz przed Kasią nadrobienie zaległości w szkole.

- Wiktoria Pokorny to też rewelacja - twierdzi M. Wójcik.

To jedna z młodszych zawodniczek SRS, a już zdobywa narciarskie trofea.

Wiktoria w prestiżowej polskiej lidze narciarskiej, jaką jest liga zakopiańska, zajęła 2 miejsce w klasyfikacji generalnej, ustępując tylko o 7 punktów najlepszej zawodniczce z Zakopanego. W tym roku jest to najlepszy wynik zawodnika z Beskidów w całej klasyfikacji XXXII Szkolnej Ligi Zakopiańskiej. W jubileuszowym rozgrywanym w Zakopanem 60 Memoriale Kornela Makuszyńskiego „Koziołka Matołka” trzeci raz z rzędu zdobyła 1 miejsce w narciarstwie alpejskim, drugi raz 2 miejsce w skokach narciarskich rozgrywanych na zeskoku Dużej Krokwi, a w tych zawodach współzawodniczyła z chłopcami tylko dwie dziewczyny. Startowała również w biegu narciarskim razem z dziewczynami trenującymi tylko biegi narciarskie i zajęła 2 miejsce biegnąc na nartach zjazdowych łyżwą. Dodatkowo zaraz po starcie zgubiła kijek i biegła tylko z jednym. Największym sukcesem było zajęcie 1 miejsca w klasyfikacji generalnej II edycji Śląskiej Ligi Narciarskiej. W ligach zakopiańskiej i śląskiej w grupie z Wiktorią startowało przeciętnie po 50 zawodniczek. W regionalnych zawodach o Puchar Beskidzkich Groni rozgrywanych na różnych stokach w Brennej wygrała wszystkie zawody zajmując 1 miejsce z maksymalną liczbą punktów.

- Wiktoria w narciarstwie próbuje naśladować Kasię Wąsek, która jest jej starszą koleżanką - twierdzi ojciec Krzysztof Pokorny.

Wojciech Suchta



Kasia we Włoszech w Abetone.

ustrońskie galerie, muzea, placówki kultury, fundacje, stowarzyszenia, policja, straż miejska

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. J. Wantuły Rynek 4, tel. 854-23-40.

Biblioteka Miejska zaprasza w godzinach:
poniedziałek: 8.00-15.00, wtorek: 8.00-15.00, środa: 8.00-18.00, czwartek: nieczynne
piątek: 8.00-18.00
sobota - tylko wypożyczalnia dla dorosłych: 8.00-12.00.

CZYTELNIJA OGÓLNA ORAZ WYPOŻYCZALNIA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

Czytelnia: po.: 8.00 - 15.00; wt.: 8.00 - 15.00; śr.: 12.00 - 18.00; pi.: 8.00 - 18.00.
Wypożyczalnia: po.: 8.00 - 15.00; wt.: 8.00 - 15.00; śr.: 8.00 - 18.00; pi.: 8.00 - 18.00; so.: 8.00 - 12.00

BIBLIOTEKA SZKOLNO-ŚRODOWISKOWA W USTRONIU - POLANIE

poniedziałek: 8.00 - 15.00; wtorek: 8.00 - 15.00; środa: 12.00 - 18.00; czwartek: nieczynne, piątek: 8.00 - 18.00.

MUZEUM USTRÓŃSKIE im. J. Jarockiego

ul. Hutnicza 3, tel. 854-29-96.

www.muzeumustronskie.pl, e-mail: muzeumustronskie@op.pl

Wystawy stałe:

- Hutnictwo i kuźnictwo Ustronia ze skansenem przemysłowym
- Wystawa etnograficzna ze zbiorów własnych Muzeum
- Galeria Sztuki Współczesnej B.K. Heczko
- Obraz Ludwika Konarzewskiego (juniora) „Wesele”

Muzeum czynne: w poniedziałki 9 - 15, we wtorki 9 - 17, od środy do piątku 9 - 15
w soboty, niedziele 9.30 - 13.

„ZBIORY MARII SKALICKIEJ” ODDZIAŁ MUZEUM USTRÓŃSKIEGO

ul. 3 Maja 68, tel. 033 858-78-44,

e-mail: ustron@skalickamuzeum.pl, www.skalickamuzeum.pl

ekspozycja stała:

- ze zbiorów Marii Skalickiej: drzeworyty sztorcowe Pawła Stellera, cenny zbiór książek tzw. „Cieszyńska”, starodruki, druki bibliofilskie i unikatowe oraz ekslibrisy;
- ponadto: Ustron w starej fotografii, porcelana ręcznie malowana Barbary Majętny, wystawny żeński strój cieszyński, filigran cieszyński Kazimierza Wawrzyka;
- oraz - „Walka o niepodległość w czasie II wojny światowej (1939-1945)”. (AK, PSZ na Zachodzie, Wojsko Polskie na Wschodzie, Wrzesień 1939, martyrologia mieszkańców Ustronia) - wystawa ustroniskich kombatanów.

Galeria „Pod Jodłą”

„Fotografia dzikiej przyrody” - Wildlife Photographer of the Year, z lat 2002-2008.

Wystawa czynna: 15.05 - 25.06.

KLUB PROPOZYCJI: - klub tysięcy inicjatyw i spotkań z ciekawymi ludźmi

ODDZIAŁ CZYNNY: codziennie w godz. 11-16

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „NA GOJACH”

B&K Heczkanie - ul. Błyszczka 19, tel. 854-11-00. Galeria czynna cały czas.

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „ZAWODZIE”

ul. Sanatoryjna 7, tel. 854-35-34 wew. 488. Galeria czynna: od pn do pt 9 - 16, w soboty 9 - 13.

BIURO PROMOCJI I WYSTAW ARTYSTYCZNYCH

Rynek 3A, tel. 854-54-58, e-mail: bpiwa @ poczta.onet.pl

Biuro i galeria czynne: od poniedziałku do niedzieli od 10.00 do 17.00.

CHRZEŚCIJAŃSKA FUNDACJA „ŻYCIE I MISJA”

ul. 3 Maja 14, tel. 854 45 22, fax 854 18 14 szkolenia, wykłady, konferencje, edukacyjne imprezy dla dzieci i młodzieży „Srebra Wolności”, Wydawnictwo „Koinonia”, czasopismo „Nasze Inspiracje”.

WYSTAWA MOTOCYKLI ZABYTKOWYCH - RDZAWE DIAMENTY

ul. Partyzantów 1

Od wtorku do niedzieli - godz. 10.00 - 18.00.

CZYTELNIJA KATOLICKA

Dziedziniec przy kościele p.w.Św. Klemensa,

- od poniedziałku do soboty: 8.00 - 12.00 i 17.00 - 19.00;

- niedziele: 7.00 - 13.00 i 17.00 - 19.00.

MIEJSKI DOM KULTURY „PRAŻAKÓWKA”

ul. Daszyńskiego 28, tel. 854-29-06. e-mail: mdk@ustron.pl

Koła zainteresowań dla dzieci i młodzieży: komputerowe, szachowe, plastyczne, wokalne-instrumentalne, taniec nowoczesny, rękodzieła artystyczne, teatralne i recytatorskie, modelarskie, akrobatyka - zajęcia odbywają się po południu.

AEROBIK - poniedziałek i czwartek - 18.00 - 19.00 oraz 19.00 - 20.00; środa i piątek - 19.00 - 20.00.

TOWARZYSTWO KSZTAŁCENIA ARTYSTYCZNEGO - Ognisko Muzyczne MDK „Prażakówka”
Nauczanie gry na instrumentach muzycznych w klasach: fortepiano, skrzypiec, akordeonu, gitary, fletu, keyboardu. Prowadzone przez Towarzystwo Kształcenia Artystycznego.

USTROŃSKIE STOWARZYSZENIE TRZEŹWOŚCI

Klub Abstynenta „RODZINA”, Ustron, ul. Rynek 4 (byłe liceum koło ZUS)

MITYNG AA - czwartek od 17.30 MITYNG AI-Anon - wtorek od 17.30 i niedziela

Klub Abstynenta - w pozostałe dni od 17.00

Telefon: 854-19-84, tel. kontaktowy: 0 601 516 854.

FUNDACJA ŚW. ANTONIEGO

ul. Kościelna 21, tel. 854 17 72

Spotkania z instruktorem terapii uzależnień i współuzależnień - wtorek 9.00-10.00;

- czwartek 16.00 - 17.00; Psycholog - każdy ostatni piątek miesiąca;

Wydawanie posiłków - pon. - pt. 11.30 - 13.00.

EWANGELICKIE STOWARZYSZENIE „MARIA MARTA”

ul. Polańska 87a, adres kontaktowy: pl. Ks. Kotschego 4, tel. 854 11 29

Spotkania w trzecią sobotę miesiąca o godzinie 10.00.

MIEJSKI OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ

ul. M. Konopnickiej 40 - od poniedziałku do piątku 7.30 - 15.30

Telefon: 033 854-26-34, 033 854-21-63.

STOWARZYSZENIA I ZWIĄZKI W PRAŻAKÓWCE

Zw. Kombatanów RP i Byłych Więźniów Politycznych - poniedziałek 10.00-12.00 sala nr 17
Stow. Kombatanów Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie I i III wtorek miesiąca - 10.00-12.00 sala nr 2.

Związek Inwalidów Wojennych RP i Związek Byłych Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych - czwartek 10.00-12.00 s. nr 2.

Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów Koło nr 2 w Ustroniu - środa 10.00-12.00 sala nr 2.

Światowy Związek Żołnierzy AK - piątek 10.00-12.00.

Estrada Ludowa Czwartek i Mała Czwartek - wtorek 17.30-20.00.

Zespół Wokalny „Ustron” - wtorek 18.00-20.00.

STOWARZYSZENIE POMOCY DZIECIOM I RODZINIE „MOŻNA INACZEJ” W USTRONI

- Ośrodek Pracy z Dziećmi i Młodzieżą „Można Inaczej”, ul. Rynek 4,

od poniedziałku do piątku 8.00-18.00

poniedziałek 8.00-10.00, środa 8.00-10.00

środa 15.00 - 18.00

poniedziałek 14.00-18.00

Oddziały ośrodka przy:

SP1 poniedziałek 12-15; SP2 czwartek 13-16; SP3 środa 11.30-14.30 (gr. młodsza), czwartek 13.30-16.30 (gr. starsza); SP5 czwartek 13-16; SP6 poniedziałek 12.30-15.30.

Pogotowie naukowe: GIM 1 wtorek 13.20-15.50; GIM 2 środa 12.30-15.00.

ŚWIE TLICA ŚRODOWISKOWA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY W HERMANICACH

- poniedziałek (16 - 18) - zajęcia sportowe oraz komputerowe
- wtorek (16 - 18) - zajęcia plastyczne oraz co dwa tygodnie zajęcia komputerowe
- środa (16 - 18) - zajęcia plastyczne

W drugą i czwartą środę miesiąca w godzinach 19 - 20 konsultacje z psychologiem.

- czwartek (16 - 18) - dzień nauki, III czwartki miesiąca zajęcia psychoedukacyjne

- piątek (16.30 - 18.30) - program regionalny oraz gry i zabawy

W drugi i czwarty piątek miesiąca w trakcie zajęć istnieje możliwość konsultacji z logopedą oraz zajęcia logopedyczne dla chętnych

- sobota (9 - 12) - gry i zabawy, zajęcia teatralne oraz bajki

Od poniedziałku do piątku istnieje możliwość odrobienia lekcji oraz otrzymania pomocy w nauce.

MIEJSKA INFORMACJA TURYSTYCZNA

Rynek 2, tel. 854-26-53, - od poniedziałku do piątku 8.30 - 17.00 - sobota 8.30 - 13.00

ul. Sanatoryjna 7, 854-20-25 - od poniedziałku do piątku 8.45 - 16.00 - sobota 8.45 - 13.00.

KOMISARIAT POLICJI USTRON

ul. 3 Maja 21, (tel. alarm. 997); tel. 854-24-13; 854-34-13.

STRAŻ MIEJSKA USTRON

ul. Brody 16, tel. 854-34-83; kom. 604-55-83-21; z ERY: darmowy 986.

BIELSKO B	21 ²² _{BK}	21 ⁵⁰ _F TLK
CZĘSTOCHOWA	17 ²⁷ _C	21 ⁵⁰
GDYNIA GŁ	21 ⁵⁰ _F TLK	
KATOWICE	5 ⁰⁰ _E	10 ²⁶ _K
	14 ³³	14 ⁵⁹ _{AEK}
	17 ²⁷ _C	
	19 ¹⁹	21 ²² _{BK}
	21 ⁵⁰ _F TLK	
SZCZECIN	21 ²² _{BK}	
WARSZAWA	14 ⁵⁹ _{AEK}	21 ⁵⁰ _F
WIŚLA GŁ	5 ¹⁹ _{GK}	7 ⁰¹ _I TLK
	9 ¹²	9 ⁴⁵ _C
	11 ²	
	13 ¹⁰ _{AEK}	17 ⁴⁶ _J
	19 ⁵⁴	

Na dworcu PKP w Polanie na bieżąco odnotowuje się zmiany w rozkładzie jazdy i jak widać nie potrzeba do tego skomplikowanych urządzeń elektronicznych
Fot. W. Suchta

OPTYK Winter

rok zał. 1972

Super Promocja !!



w maju
całościowe
badanie wzroku
tylko 40zł

Ustroń ul. Daszyńskiego 27
tel. 033 854 33 20



Z tego samego punktu do Jasnowic jest 34 lub 35 km. Zależy czy się jedzie przez Wisłę czy przez Wiedeń?
Fot. W. Suchta

POZIOMO: 1) matka chrzestna, 4) z Mannamu i z drzewa, 6) ... z fajeczki, 8) czeski motocykl, 9) spłacane w banku, 10) lubi pouczać, 11) do wyboru na maturze, 12) najstarszy dąb w Polsce, 13) słynny gawędziarz góralski, 14) śląska gra w karty, 15) gadka-szmatka, 16) Helena zdrobniale, 17) na kopercie, 18) koreańskie auto, 19) do przesiewania, 20) mocna karta.

PIONOWO: 1) sportowa broń, 2) szybka łódka, 3) szafka z procentami, 4) grupa jeźdźców, 5) cyrkowa scena, 6) prozaik, autor „Września”, 7) szaleństwo w Rio, 11) atrybut turysty, 13) skutek zdenerwowania, 14) kojarzy pary.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązania oczekujemy do 22 maja.

Rozwiązanie Krzyżówki nr 17

KOLOROWY MAJ

Nagrodę w wysokości 30 zł otrzymuje: **Agnieszka Jończyk**, Ustroń, ul. Daszyńskiego 34/9. Zapraszamy do redakcji.

Ludkowie mili

Mocie też ponikiedy jaki zachcianki? Bo jo móm rozmaite. W pyndzialek już na śmiiywku tak mi sie zachciało zulcu, tóż żech hónym wycióngła dwie ratki z zamrażalki i golónko, w wielkim garcu zalolach to wodóm, dodałach tam przypraw i jednóm marekwie i warziłach ze dwie godziny. Potym została ni jeszcze tako szyplawo robota, łobrani i pokroci miynsa, no i na śniodani miałach gotowy zulc, kiery dycki jym z cebulóm i loctym.

A loto zaś mi sie zachciało tworuszek i namówiłach kamratke, coby my sie wybrały do Czeskiego Cieszyzna. Akurat było 8 maja, a łóni tam mieli państwowe śwynto i ponikiere sklepy były skwóla tego zawrzite. Ale tworuszki my kupiły, a że ty chiński geszefty też działały na całego, tóż zaliczyły my isto ze sztyry chiński szmaciarnie. Tam na Polokach muszóm mieć dobry utarg, tóż w każdym sklepie stoi jedna sklepikorka, co rzóndzi po naszymu, a tak sie umiły zakryncić kole człowieka, że musisz cosik kupić. A przichwoli ci byle co, a jaki piękne, a jaki lacne! Tóż my se nakupowały pore majtek, po lajbiku, jo jeszcze nabyła fijołkowóm taszke, bo móm taki szaty w kwiotki na lato, a moja kamratka – taki letni kłobuk. Po chodniku zjadły my po kanapce, potym przy samej granicy (kieraj już ni ma) każdy z nas kupiła po półlitrówce szpyrytus, coby sie nie zadziwili, że u nas sóm jeszcze absztynnty, nó i brały my sie naspadek. Wiesiole i zadowolónie przyjechały my do chalupy. Tyn Czeski Cieszyzn, to je tako zagranica dlo emerytów. Ni ma tam daleko, tóż człowiek sie bardzo nie utropi, a idzie tam kupić zaś cosik inszego jako u nas.

Hela

Zapraszamy do Hotelu Orlik ** w Ustroniu Zawodziu

Organizujemy:

**wesela, chrzty, komunie, bankiety,
uroczystości rodzinne, imprezy integracyjne
oraz usługi cateringowe.**

Zapewniamy obfitą i smaczną kuchnię oraz miłą i fachową obsługę. Nasze usługi dostosowujemy do indywidualnych potrzeb klienta.

Nasz adres: Hotel Orlik ul. Zdrojowa 8
43-450 Ustroń tel. 033 854 36 93, www.orlik.ustron.pl

KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA

1	2		3		4		6	5		6		7
		9		8		14						
9				3				10				13
												8
			4		11		11					
12		2						13				
						14						
15		15	10		1		5			16		
						17		12				
18		7			19					20		



Skacze gwiazda zawodów M. Nowak.

Fot. W. Suchta

PIERWSZY START

Kilku zawodników swe rekordy życiowe miało powyżej 5 metrów, a najlepszy wynik zawodów to 461 cm. Wszystko przez porywisty wiatr.

1 maja na boisku szkolnym w Lipowcu rozegrano XXIII Międzynarodowe Mistrzostwa Ustronia w skoku o tyczce. Wystartowali zawodnicy z Czech, Słowacji i Polski. Gwiazdami zawodów nie byli ci, którzy skakali najwyżej, ale młodziak Mateusz Nowak pokonujący przy aplauzie publiczności swe rekordy życiowe. Zresztą publiczność dopisała.

- Zawody udały się. Zaliczyliśmy pierwszy start w sezonie. Niektórzy startowali spięci, bo była publiczność, przyszli rodzice. Bardzo chcieli, a czasem nie wychodziło – mówi trenująca młodszą grupę w MKS Ustroń Magdalena Kubala. - Były rekordy życiowe. Mateusz Nowak swój rekord

poprawił o 30 centymetrów i był rewelacją zawodów. Reszta na swoim dobrym poziomie. W pierwszej części sezonu czekają nas Mistrzostwa Śląska, a we wrześniu Mistrzostwa Polski. Dobrze, że rano w ogóle nie było wiatru, gdy startowali najmłodsi. Mieli dobre warunki. Potem wiało okropnie, koszmarny wiatr.

Po grupie młodszej wystartowali najlepsi. Spodziewano się wyników co najmniej pięciometrowych wśród mężczyzn i czterometrowych wśród kobiet. Te oczekiwania pokrzyżował wiatr. Zaczął wiać i zawodnicy początkowo próbowali go przeczekać, ale niewiele to dawało.

- Konkurs dziewcząt zakończył się wynikiem niesatysfakcjonującym – mówi trener MKS Marek Konowół. - To była loteria ze względu na bardzo silny wiatr w twarz. Wyniki nie były takie, jakich

oczekiwaliśmy. Wiatr zepsuł zawody. Wygrała Natalia Krupińska, Martyna Cyganek była druga a są to odwieczne dwie rywalki ścigające się na podobnym poziomie. W konkursie otwartym podobnie. Patrycja Moskała przegrała jedną z rzutką. Jestem jedynie zadowolony z tego, że zawodnicy mieli okazję wystartować. To pierwsze zawody i o niczym jeszcze nie świadczą. Na otwartym stadionie mieliśmy dopiero kilka treningów. A konkurs był tak loteryjny, jak skoki narciarskie przy wietrze.

Zawody w Ustroniu to pierwszy sprawdzian tyczkarzy na otwartym stadionie. Teraz przed tyczkarzami kolejne starty. Niektórzy muszą już teraz wyraźnie poprawić swe rezultaty. Martyna Cyganek będzie się starać o kwalifikację do reprezentacji Polski na Mistrzostwa Świata we Włoszech, ale musi skoczyć 4 metry w najbliższym okresie.

Wyniki:

Kobiety: Dzieci: 1. Paulina Lederer – MKS Ustroń (220), 2. Sonia Krajniakowa – Koszyce (210), 3. Magdalena Gonska – MKS Ustroń (160), 4. Marta Moskała – MKS Ustroń (150). Młodziczki: 1. Aneta Molek – MKS Ustroń (320), 2. Natalia Krysta – MKS Ustroń (220), 3. Natalia Zbijowska – Mazańcowice (220), 4. Adrianna Trstanowa – Wital Bratislava (200). Juniorki młodsze: 1. Natalia Krupińska – Mazańcowice (371), 2. Martyna Cyganek – MKS Ustroń (361), 3. Patrycja Nycz – MKS Ustroń (321), 4. Magdalena Wojdyło – MKS Ustroń (281). Grupa otwarta: 1. Petra Kozelkova – Sokol Opava (351), 2. Patrycja Moskała – AZS AWF Katowice (351), 3. Magdalena Molek – MKS Ustroń (331), 4. Marta Andrzejak – MKS Ustroń (261).

Mężczyźni: Dzieci: 1. Michał Gomoła – MKS Ustroń (200). Młodzicy: 1. Mateusz Nowak – MKS Ustroń (330), 2. Filip Tomiczek – MKS Ustroń (240). Juniorzy młodszy: 1. Martin Kuca – Sokol Opava (401), 2. Tomasz Wewerka – Sokol Opava (401), 3. Ondřej Honka – Sokol Opava (381), 4. Michał Kłoda – MKS Ustroń (361). Grupa otwarta: 1. Tomasz Krajniak – ATU Kosice (461), 2. Tomasz Cekan – ATU Kosice (451), 3. Jarosław Herok – AZS AWF Kraków (421), 4. Michał Stefek – Frydek Mistek (381), 5. Jakub Simeczek – Sokol Opava (381).

Najlepszym medale, puchary i dyplomy wręczali przedstawiciele samorządu miejskiego i powiatowego. Grupie młodszej przewodniczący Rady Miasta Stanisław Malina i radny z Lipowca Tadeusz Krysta, grupie starszej starosta Czesław Gluza i burmistrz Ireneusz Szarzec. Trzeba podkreślić, że nagrody były atrakcyjne.

- Było sporo sponsorów i dzięki nim takie nagrody – mówi M. Kubala. - Tu trzeba wymienić: Argo - Tadeusz Macura, Janusz Moskała, Optimal, Haro, Mokate, Smrek - W. Łukosz, Artchem Ustron, Henryk i Piotr Rakowscy, Eugeniusz Maciejczek ze Skoczowa, Bethel - Michał Poloczek, Kempa&Kluczny - Hurtownia Napojów, Hurtownia Warzyw - Sz. Poloczek, RSP Jelenica Extreme Park Równica, Spar - Janusz Belkot.

Wojśław Suchta



Najlepszych dekorują starosta i burmistrz.

Fot. W. Suchta



Latawcowa kolizja.

Fot. K. Marciniuk

LATAWCE NA WIETRZE

W ostatni wtorek kwietnia Miejski Dom Kultury „Prażakówka” zorganizował kolejne zawody latawców. Na stadionie Kuźni startowało blisko 20 dziewcząt i chłopców z ustronńskich szkół. Podniebne pojedynki toczono na stadionie KS Kuźnia. Jurorzy oceniali wysokość i płynność lotu oraz pomysł i jakość wykonania latawca.

Oto najlepsi. Kategoria latawców płaskich, grupa młodszą (9 - 12 lat) 1. Miłosz Dyka, 2. Szymon Gogółka (obaj pracownia modelarska MDK Prażakówka), 3. Tomasz Muszer (SP 6); grupa starsza (13 - 18 lat) 1. Justyna Kania, 2. Konrad Kania, 3. Sonia Kluz (wszyscy Gimnazjum nr 2). Kategoria latawców skrzynkowych, grupa młodszą - 1. Jakub Mutkowski, 2. Szymon Gogółka (obaj MDK Prażakówka), 3. Tomasz Muszer; grupa starsza - 1. Szymon Szpin, 2. Krzysztof Sajan (obaj G-1), 3. Dawid Sztwierzniak (G-2). W klasyfikacji drużynowej wygrali modelarze z MDK „Prażakówka” przed Gimnazjum Nr 2 i Gimnazjum Nr 1. Startowały również drużyny z SP-1, SP-2 i SP-6. (nik)



Przed startem.

Fot. K. Marciniuk



UZDROWISKO JAKO MIEJSCE SPOTKAŃ NAUKOWYCH

W dniach 07-09.05.2009 r. w Uzdrowisku Ustroń odbywało się – mające doniosłe znaczenie dla polskiej medycyny wydarzenie – I Sympozjum pt.: „Ustrońskie Spotkania Rehabilitacji Onkologicznej”.

Patronat honorowy i naukowy – doceniając rangę imprezy oraz jej nowatorstwo – objęły najznakomitsze autorytety medyczne oraz osoby życia społecznego i politycznego z Ministrem Skarbu Państwa Panem Aleksandrem Gadem oraz europosłami prof. Jerzym Buzkiem i dr Janem Olbrychtem na czele.

W zaproszeniu do udziału w Sympozjum napisaliśmy: „... pragniemy aby Ustroń stał się miejscem wymiany doświadczeń w rehabilitacji onkologicznej, a jednocześnie miejscem spotkania wszystkich zainteresowanych tą dziedziną medycyny”. Zamiar zorganizowania Sympozjum – widząc ogromną potrzebę społeczną i naukową – dojrzywał od momentu, kiedy stworzyliśmy w ubiegłym roku Ustrońskie Centrum Rehabilitacji Onkologicznej i Limfologii „Rosomak”.

Problematyka rehabilitacji onkologicznej obecna jest na kongresach z zakresu rehabilitacji – brak było natomiast spotkania naukowego poświęconego wyłącznie tej dziedzinie. Wiedzieliśmy, że ze względu na narastającą liczbę chorych i niestety niedocenianą rolę rehabilitacji w schorzeniach onkologicznych uzasadnione będzie zorganizowanie takiego sympozjum.

W Sympozjum wzięło udział ponad 200 osób, w tym lekarze i fizjoterapeuci z całej Polski oraz goście z zagranicy – pracujący głównie w ośrodkach onkologii. Wykład inauguracyjny wygłosił profesor Marek Woźniwski z AWF we Wrocławiu, który od lat zajmuje się rehabilitacją onkologiczną. Porównał w nim pacjenta z rozpoznaną chorobą nowotworową czekającego na leczenie ze sportowcem przygotowującym się do ważnych zawodów. Dla jednego i drugiego, na każdym etapie: przygotowania – zabiegu operacyjnego, chemioterapii, radioterapii czy rozgrywek sportowych – niezbędna jest specjalistyczna opieka. Rehabilitacja odgrywa tu ogromną rolę.

Program terapeutyczny musi być kompleksowy i obejmuje działania rehabilitacyjne, psychoterapię i edukację zdrowotną. Wszystkie te zagadnienia były szeroko dyskutowane przez uczestników Sympozjum.

Sympozjum okazało się wielkim sukcesem zarówno naukowym, jak i promocyjnym miasta i Uzdrowiska Ustroń. Wszyscy uczestnicy podkreślali zarówno wysoki poziom merytoryczny, jak i organizacyjny.

Jednak przede wszystkim spełnione zostało główne założenie organizatorów stworzenia miejsca wymiany doświadczeń i poglądów w zakresie stosowanych w rehabilitacji onkologicznej metod.

W tym miejscu należy przypomnieć, że ten rok będzie dla Uzdrowiska Ustroń szczególnie bogaty w różnorodne wydarzenia – zarówno w dziedzinie naukowej, medycznej jak również inwestycyjnej.



Na zawodach w Lipowcu podziwiano ...

Fot. W. Suchta

OGŁOSZENIA DROBNE

Promocja okien PCV f.h. „Besta” Ustroń, ul. Skoczowska 47e. Tel. 033 854-53-98.

Kupię radia, wzmacniacze, kolumny, itp. Kolejki PIKO, HO, TT. Klocki Lego. 607-912-559.

Kupię antyki, starocie, itp. 790-467-020.

Węgiel Eko-groszek, pakowany, transport. Drewno opałowe 1m³ - 50zł, transport. 0518-201-189.

Dywanoczystczenie, (33) 854-38-39, 0602-704-384.

DJ. Obsługa imprez, wesel. 0602-704-384.

Pokój do wynajęcia. (33) 854-51-97.

Czyszczenie wykładzin, dywanów, foteli. Tel. 887-594-752.

Pokój do wynajęcia studentce. (33) 858-75-61.

Remonty i pielęgnacja ogrodów. 669-44-14-49, (033) 854-49-13.

Do wynajęcia pomieszczenia na hurtownię lub magazyn. Tel. 507-425-120.

Znalazcę legitymacji studenckiej nr 147439 proszę o odesłanie na adres właściciela.

KOMANDOR-Ustroń, ul. Rynek 3a – szafy, garderoby, zabudowy wnęk z drzwiami przesuwanymi i nie tylko... Zamów bezpłatny pomiar. Tel. 728-340-518, 33-854-22-57. www.komandor-ustroń.pl.

Do wynajęcia mieszkanie z garażem. 0608-365-316.



... nowatorskie uchwyt.

Fot. W. Suchta

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

KULTURA

- 15.5 godz. 17.00 Wernisaż wystawy pt. „Fotografia dzikiej przyrody”, Muzeum Marii Skalickiej.
23.5 godz. 15.00 „Siła serca” wydarzenie kulturalne organizowane przez Stowarzyszenie „Można Inaczej”, amfiteatr.

SPORT

- 17.5 godz. 11.00 Mecz piłki nożnej KS Nierodzim- LKS Viktoria Hażlach - stadion w Nierodzimiu.

KINO

- 8-14.5 godz. 19.50 WALKIRIA, dramat wojenny, 15 lat, USA.
9-14.5 godz. 18.15 Wyznania zakupoholiczki, komedia romantyczna, 15 lat, USA.
15-21.5 godz. 19.00 SLUMDOG. MILIONER Z ULICY, obyczajowy, 15 lat, USA.

DYŻURY APTEK

13-14.5	- Na Zawodziu	ul. Sanatoryjna 7	tel. 854-46-58
15-16.5	- Elba	ul. Cieszyńska 2	tel. 854-21-02
17-18.5	- „111”	ul. Skoczowska 111	tel. 854-24-89
19-20.5	- Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
21-22.5	- Pod Najadą	ul. 3 Maja 13	tel. 854-24-59

Wieczorem dyżur rozpoczyna się z chwilą zamknięcia ostatniej apteki.

USTROŃSKA dziesięć lat temu

Dyrektorem Wydziału Skarbu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego została mieszkanka Ustronia Teresa Pol-Błachut, która w latach 1990-99 pełniła funkcję skarbnika Urzędu Miasta w Ustroniu.

* * *

Na początku maja przebywał w Ustroniu Zbigniew Bujak, legenda podziemnej „Solidarności” lat osiemdziesiątych, obecnie członek Unii Wolności. Wprawdzie jego pobyt miał charakter prywatny, ale doszło do spotkania z członkami ustronńskiego Koła UW i starostą Andrzejem Georgiem.

* * *

A. Wencepel, dla większości ustroniaków po prostu ksiądz Alek, swą pracę duszpasterską rozpoczął w 1974 roku od zastępstw w swojej rodzinnej parafii św. Marii Magdaleny w Tychach. Był tam dwa tygodnie. Potem miesiąc w Drogomyślu, dwa tygodnie w Nakle, dwa tygodnie w Ćwiklicach, miesiąc w Kokoszycach, a później już na dłużej w Jastrzębiu Zdroju. „– Kaplica mieściła się w baraku, mieszkalem u ludzi, bo nie było probostwa – wspomina ks. A. Wencepel. – Powstawał kościół. W pierwsze święta Bożego Narodzenia było 10 cm śniegu na ołtarzu. Po roku biskup przeniósł mnie do św. Klemensa w Ustroniu.

* * *

Była to już czwarta podobna aukcja dzieł sztuki zorganizowana przez Stowarzyszenie Twórcze „Brzimy” i tak jak w poprzednich głównym celem było zdobycie pieniędzy na cele charytatywne. [...] Licytację prowadziła znana spikerka drugiego programu telewizji publicznej Iwona Kubicz. Prace prezentowały dwie piękne kobiety: Miss Podbeskidzia Mirosława Strojny i pracująca w Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa Magdalena Piechowiak.

* * *

Z listu do redakcji: To, co tu napisałem jest tylko i wyłącznie moją opinią na – myślę – całkiem poważny temat. Niektóre z tych kwestii zasłyszalem przy odwiedzaniu licznych ustronskich pubów i piwiarni. Lecz nawet tam roztrząsa się całkiem poważne sprawy, oczywiście „ubrane” w odpowiednie przymiotniki. Myślę, że nasza kochana nowa Władza w Ratuszu, otworzy uszy na to, co mówi „lumpenproletariat” i wyciągnie stosowne wnioski. (mn)

FELIETON

Tak sobie myślę

Partnerstwo

Nasze miasto ma dość szeroko rozbudowane kontakty partnerskie z innymi miastami. Niemal wyłącznie są to miasta leżące za granicą. A więc: Neukirchen-Vluyn (Niemcy), Hajdunanas i Budapeszt (Węgry), Pieszczany (Słowacja) i Luchaczovice (Czechy). Jedynym krajowym partnerem jest gmina Ustronie Morskie. Zresztą Ustron jest także dla Ustronia Morskiego jedynym partnerem krajowym.

Dobór miast partnerskich ma często charakter przypadkowy. Zwykle zaczyna się od kontaktów pojedynczych osób, a potem przychodzi zainteresowanie władz miejskich, które bywa (choć nie zawsze) zwieńczone podpisaniem oficjalnej umowy o partnerstwie między dwoma miastami. Związek partnerski między Ustroniem a Ustroniem Morskim ma swój początek na targach turystycznych, gdzie obie gminy prezentowały swoje zalety i zachęcały do przyjazdu do swoich miejscowości.

Okazało się przy tym, że zdarzały się przypadki, że ktoś dostał skierowanie na wczasy za granicą. A więc: przez pomyłkę jechał do Ustronia Morskiego. Bywało też odwrotnie. Tym bardziej, że zdarza się, że i w jednym i w drugim Ustroniu znajdują się ośrodki wczasowe o tej samej nazwie np. „Gwarek”.

Podobieństwo nazw, sympatia łącząca przedstawicieli obydwu Ustroniów i wspólnie wypita kawa miała swój dalszy ciąg, który przekształcił się w partnerstwo obydwu miejscowości, położonych na dwóch krańcach Polski i odległych od siebie o 700 kilometrów. Przy tym okazało się, że Ustronie Morskie jest w naszym mieście miejscowością dość znaną, szczególnie wśród byłych pracowników Kuźni. Jako, że ustronńska Kuźnia miała tam swój ośrodek wczasowy.

Znaczna odległość i nie najlepsze drogi powodują, że przejazd między Ustroniami autobusem trwa około 12 godzin. Trzeba więc wiele samozaparcia i mocnej motywacji, aby na taki wyjazd się zdecydować. Póki co, tej motywacji nie brakuje. W każdym razie partnerstwo między Ustroniami rozwija się. Regularnie następuje wymiana delegacji i różnych grup pomiędzy tymi miejscowościami.

W majowy długi weekend Ustronie Morskie uroczyście otwierało nowy sezon. Na tych obchodach „Dni Ustronia Morskiego”

nie brakowało też przedstawicieli naszego miasta. Tym razem była to delegacja Rady Miasta, strażacy z Ustronia Centrum i Ustronński Chór Ewangelicki. Zapewne o tym wyjeździe więcej szczegółów znajdzie się w sprawozdaniach naszych uczestników tego kolejnego spotkania mieszkańców obydwu Ustroniów.

Każda z wymienionych grup miała swój oddzielny program, a więc umożliwiało to nawiązanie kontaktów z większą liczbą mieszkańców Ustronia Morskiego. Nie brakło też spacerów po morskiej plaży, a nawet znaleźli się odważni, którzy zażyli pierwszej, wiosennej kąpieli morskiej. Uznali bowiem, że jeżeli jest to otwarcie sezonu to trzeba je uczcić morską kąpielą. A, że skutkiem było przeziębienie, chrypka, kaszel i katar, to już inna sprawa. W każdym razie coś z nad morza trzeba było przywieźć...

A tak serio, to najważniejsze było miłe, gościnne przyjęcie, jakie zgotowali nam gospodarze z wójtem na czele. Okazało się, że jesteśmy wzajemnie dla siebie atrakcyjni, bo oni mają morze, a my góry. A przy okazji takich spotkań wiele można się od siebie wzajemnie dowiedzieć i nauczyć. Zaś wzajemna serdeczność w tych partnerskich kontaktach dobrze wróży i na przyszłość. Wygląda na to, że partnerstwo dwóch Ustroniów będzie się rozwijać, pogłębiać i poszerzać.

Jerzy Bór

FELIETON

Obchody

„Nie wiem gdzie będę 4 czerwca – jeszcze nie otrzymałem żadnego zaproszenia”, to słowa Tadeusza Mazowieckiego, które i ja mogę powtórzyć. Prezydent Lech Kaczyński wie, że będzie w Gdańsku i Warszawie. Jego minister ponadto oznajmia: „Jeśli czas pozwoli, to prezydent będzie na Wawelu”. Premier Donald Tusk będzie w Krakowie na Wawelu, jako gospodarz spotkania politycznego, ale potem będzie w Gdańsku ... choćby dlatego, że tam mieszka. Stoczniovcy Gdańska w tym uroczystym dniu mieli demonstrować przeciwko polityce rządu dotyczącej stoczni, ale premier nie chce „zadymy” i obchody polityczne przeniósł do Krakowa. Na to przedstawiciel związkowców powiedział: „W Gdańsku będzie Polska, a na Wawelu ZOMO”. Uroczystości religijne pod przewodnictwem prymasa Józefa Glempa odbędą się w Gdańsku, każdy może przyjść. Premier, chyba nie da rady, w tym czasie będzie w Krakowie. Politycy lewicy, tak jak Marek Siwiec nawołują: „To święto wszystkich Polaków, my też chcemy obchodzić święto 10 milionowej „Solidarności” sic! – (za słownikiem: „uwaga umieszczana po zacytowaniu dziwnego zwrotu, stwierdzająca, że tak było w tekście oryginalnym i że to nie

omyłka cytującego”). Tak jest na trzy tygodnie przed 4 czerwca. Licytacja trwa w najlepsze! Może się coś zmieni, ale czy na „ku zgodzie”, to nie wiem. Z obchodami rocznic wydarzeń historycznych w Polsce zawsze są problemy. Wielkie zwycięstwo „Solidarności” w wyborach 4 czerwca 1989 roku, zaczęto honorować w kościołach i na uroczystościach patriotycznych śpiewając pieśń „Boże, coś Polskę”, z zakończeniem: „Ojczyznę wolną pobłogosław Panie!”. Ci co kontestują władzę „okrągłostołową” podobno nadal kończą tę pieśń narodową słowami: „Ojczyznę naszą racz nam zwrócić Panie”. Dlatego obchodów kolejnych rocznic 4 czerwca prawie nie było. Były za to w 1990 roku - „wojna na górze”, a w 1992 roku „lista Macierewicza” i „lewy czerwcowy”. Potem w 1993 roku, było... zwycięstwo „postkomunistów” w wyborach parlamentarnych. Nie było więc czasu na obchody 4 czerwca. Jak się trochę uspokoiło, to początkiem czerwca 1995 roku zorganizowałem w Ustroniu spotkanie działaczy Unii Wolności, które było początkiem kampanii prezydenckiej Jacka Kuronia (dlatego kampania prezydencka dziś – to dla mnie jakieś takie – „Deja vu” - za słownikiem: „złudzenie pamięciowe polegające na przekonaniu, że osoba, przedmiot lub sytuacja obserwowane po raz pierwszy w życiu, były już widziane). Oprócz naszego kandydata, można było wówczas spotkać w Ustroniu symbole przemian po 1989 roku, a mianowicie Leszka Balcercowicza, Bronisława Geremka, Krzysztofa Kozłowskiego i Grażynę Staniszewską. Na ustronskich bulwarach nadwiślańskich najpierw odbyły się zawody rowerowe i na

rolkach, a potem bieg główny, pod nazwą „Mila Wolności”. Piękny kryształowy puchar dla zwycięzcy tego biegu stłukł się tuż przed dekoracją. Cóż za pech, albo znak. Następnego dnia zorganizowaliśmy „Marsz Wolności” na Baranią Górę, do źródeł Wisły, jako symbol powrotu do „źródeł przemian” w Polsce. Tradycja „Marszów Wolności” jako obchodów 4 czerwca, trwała jeszcze w Unii Wolności przez kilka lat. W 1999 roku, szykując się do 10-tej rocznicy wyborów z 4 czerwca, zorganizowaliśmy w Cieszynie, najpierw akademię z tej okazji, a następnie tradycyjnie „Milę Wolności”, z ułożonymi wzdłuż trasy biegu, na długości 1.609 metrów, kielbaskami z indyka, znanego mistrza masarskiego z Ustronia, Henryka Kani, jako znak dziękczynienia za 10 lat III RP oraz „Paradę Tysiąclecia”, jako manifestację kulturową ziemi cieszyńskiej na zbliżający się przełom wieków i tysiącleci. Przy okazji tych obchodów nie obyło się bez „zadymy”. Wśród zaproszonych gości na akademii pojawił się Marcin Święcicki z Warszawy. Wówczas, to zaproszony przez nas działacz „Solidarności”, Jerzy Kronhold z Cieszyna nie omieszczał wspomnieć mu publicznie przynależność do PZPR, (tę do KC PZPR). Biedny Święcicki „wstał” wówczas za wszystkich komunistów razem wziętych, a przyjął nasze zaproszenie, tylko dlatego, że jako świetny kiedyś biegacz był faworytem Mili Wolności. Minęło 20 lat od pamiętnych wyborów 4 czerwca 1989 roku, i znów, tym razem, nawet na najwyższych szczeblach władzy, mamy kłopoty z obchodami tej rocznicy.

Jak długo jeszcze tak będzie! (?)

Andrzej Georg



Czyżby piłkarze Kuźni już się poddali?

Fot. W. Suchta

BEZ ZAANGAŻOWANIA

Czarni Góral Żywiec - Kuźnia Ustroń 5:2 (3:0)

Kuźnia Ustroń - Drzewiarz Jasienica 0:3 (0:1)

Kolejne dwa mecze przegrali piłkarze Kuźni i znowu są w strefie spadkowej.

6 maja w Żywcu grali mecz zaległy ligi okręgowej z tamtejszym Góralcem. Pierwsza połowa to wyraźna przewaga Górala i trzy zdobyte bramki. Po przerwie najpierw w 49 min. Robert Haratyk strzela dla Kuźni z karnego, a w 55 min. po akcji Marcin Piecha strzela bramkę kontaktową. Teraz Kuźnia ma sytuację i R. Haratyk z wolnego strzela w mur, potem jeszcze jest ręka piłkarza Górala w polu karnym, ale sędzia nie zauważa. W końcówce nasi tracą siły i kolejne dwie bramki.

* * *

W meczu z Drzewiarzem Kuźnia miała jedną sytuację bramkową. W pierwszych minutach meczu na pozycję sam na sam z bramkarzem wychodzi Damian Madzia. Co prawda strzela prosto w bramkarza, ale za to z całej siły. Potem każda akcja wygląda podobnie. Gdy Kuźnia rozgrywa, zazwyczaj posyła piłkę do Marcina Piechy, a ten seryjnie traci dryblując nie wiadomo po co. Oczywiście nie widzi kolegów. Zawodnik ten w całym meczu nie miał ani jednego dobrego zagrania, a trener zrzucił go z boiska dopiero w 76 min. Natomiast Drzewiarz grał drużynowo. Najpierw Kuźnię ratuje słupek, ale potem w 30, 52 i 69 min. padają bramki dla gości. Każda stracona bramka to popis nieudolności Kuźni.

Po meczu powiedzieli:

Trener Drzewiarza **Janusz Marzec**: - W rundzie wiosennej jesteśmy w trudnej

sytuacji. Do tej pory zdobyliśmy dopiero cztery punkty. Dlatego ten mecz był taki ważny. Wiemy, że Kuźnia broni się przed spadkiem i był to mecz o sześć punktów. Nam się udało wygrać, byliśmy lepszą drużyną i stworzyliśmy sytuacje bramkowe. Cieszę się z tego, że drużyna przełamała się i wygrała mecz na wyjeździe. Był to mecz pod nasze dyktando, z naszą przewagą piłkarską. Kuźnia praktycznie w całym spotkaniu miała tylko na początku meczującą sytuację. Uważam, że wynik sprawiedliwy.

BEZ KOŃCÓWKI

Wisła Strumień - Nierodzim 3:2 (0:2)

Kolejny mecz na szczycie Nierodzim mógł wygrać. Pierwszą bramkę z wolnego z 25 m. strzela Szymon Holeksa, drugą zdobywa Wojciech Kawulok, zresztą z pomocą bramkarza. Nasza drużyna ma jeszcze kilka dogodnych sytuacji. Wszystko się zmienia na 20 min. przed końcem spotkania, gdy to z boiska po kontuzji musi zejść filar obrony S. Holeksa. Obrona Nierodzimia kompletnie się rozsypuje, co skrzętnie wykorzystują piłkarze ze Strumienia i zdobywają trzy bramki. Generalnie nie był to mecz na najwyższym poziomie.

Najbliższy mecz w Nierodzimiu z Hażlachem przeniesiono z niedzieli 17 maja na sobotę 16 maja, godz. 17. (ws)

Trener Kuźni **Krzysztof Sornat**: - Brak słów. Wygrała drużyna, która tego chciała. Na stojąco meczów się nie wygrywa. To zadziwiające, że walczymy o utrzymanie, a zawodnicy grają bez zaangażowania, tak jakby lekceważyli to co robimy. Jeżeli nie zmienimy podejścia, to nie ma sensu się w to bawić. To może ostre słowa, ale trudno o inne po dzisiejszym meczu. Zagraliśmy pod każdym względem dramatycznie. Przeciwnik był pod każdym względem lepszy. Oni biegali i chcieli im się walczyć w przeciwieństwie do nas.

Mecz Kuźnia - Mieszko Piast Cieszyn przeniesiony został z soboty 23 maja na niedzielę 24 maja. Początek na stadionie Kuźni o godz. 17.

We wtorek 26 maja o godz. 17 na stadionie Kuźni rozegrany zostanie mecz Pucharu Polski. Kuźnia podejmować będzie czwartoligowy Włodar Częstochowa.

Wojśław Suchta

1	MRKS Czechowice-Dziedzice	54	48:21
2	TS Podbeskidzie II BB	48	48:22
3	TS Czarni-Góral Żywiec	47	55:21
4	GKS Morcinek Kaczyce	35	32:30
5	RKS Cukrownik Chybie	35	28:35
6	LKS Błyskawica Drogomyśl	34	42:38
7	KS Wisła Ustronianska	32	41:36
8	LKS Drzewiarz Jasienica	30	29:29
9	LKS Radziechowy	29	33:43
10	LKS Pasjonat Dankowice	28	35:43
11	LKS Świt Cięcina	26	33:39
12	KS Spójnia Landek	25	37:41
13	LKS Sokół Zabrzeg	25	35:42
14	KS Kuźnia Ustroń	23	32:41
15	LKS Zapora Wapienica	23	42:59
16	TS Mieszko-Piast Cieszyn	15	28:58

1	LKS Tempo Puńców	42	60:24
2	LKS Orzeł Zabłocie	35	56:28
3	KKS Spójnia Zebrzydowice	35	34:23
4	LKS Wisła Strumień	35	33:22
5	KS Nierodzim	33	55:30
6	LKS Beskid Brenna	31	26:19
7	LKS Victoria Hażlach	30	45:33
8	LKS Błyskawica Kończyce W.	28	22:23
9	LKS Rudnik	22	26:40
10	LKS Kończyce Małe	21	28:47
11	LKS 99 Pruchna	17	28:41
12	LKS Ochaby 96	16	23:45
13	LKS Lutnia Zamarski	15	23:41
14	LKS Spójnia Górki Wielkie	13	23:66

**GAZETA
USTRONSKA**

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny: **Wojśław Suchta**. Rada Programowa: **Olga Kisiała, Bogusława Rożnowicz, Stefan Baldys, Józef Zahraj**. Adres redakcji: **43-450 Ustroń, Rynek 4** (budynek byłej filii liceum), na półpiętrze. Tel. 854-34-67, e-mail: gazeta@ustron.pl. Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: **Gazeta Ustrońska**; Druk: **Bielskie Stowarzyszenie Artystyczne „Teatr Grodzki”**, ul. Sempolowskiej 13, 43-300 Bielsko-Biała, tel.: 33 4965219. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 11.05.2009 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 18.05.2009 r.